

Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 12-2 po poł. Administracja czynna od godz. 9 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-iej rano.

DEBATY ROLNE W SEJMIE.

Dyskusja nad budżetami ministerstw Rolnictwa i Reform Rolnych.

Ostry zatarg ministra Staniewicza z posłem Wyrzykowskim.

Mandat komunisty Bitnera z Łodzi zakwestjonowany.

Warszawa, 1 czerwca. (Tel. wł.). Dłuższe 11-godzinne posiedzenie Sejmu było niezwykle nużące i nie budziło zainteresowania. Debatowano nad budżet. Ministerstwa Rolnictwa i Ministerstwa Reform Rolnych. Kilka tylko momentów było bardziej ekscytujących, a więc naprzykład wystąpienie posła Szekierka - Donykina, radykalnego hucula, który opowiadał dykteryjką o niedźwiedziach, jak one były w cesarskim parku wiedeńskim w Schönbrunn, jak obecnie są w Warszawie, jak pasterz huculski, spotkawszy niedźwiedzia musi prosić go o amnestię dla swego stada i t. d. Był to jedyny weselszy ton w czasie rozwekłych, budzących mało zainteresowania, obrad.

Przy budżecie Ministerstwa Reform Rolnych wybuchło ostre zajęcie pomiędzy posłem Wyrzykowskim a ministrem Staniewiczem. Poseł Wyrzykowski Ministerstwo Reform Rolnych nazwał ministerstwem tamowania reformy rolnej. Zareagował na to z miejsca min. Staniewicz, na co mu poseł Wyrzykowski z aplombem oświadczył, że władza ich obu jest w danym momencie jednaka. Późnym wieczorem zabrał głos minister Staniewicz i w sposób bardzo stanowczy wystąpił przeciwko posłowi Wyrzykowskiemu, oświadczając, że nie jest dopuszczalne, aby ministrem reform rolnych nazywano ministrem niszczenia reformy rolnej, byłoby to bowiem tak samo, gdyby ministra oświaty, nazwać ministrem clemoty. Zaznaczył przytem, że początkowo miał zamiar na wystąpienie posła Wyrzykowskiego zareagować w sprawie honorowej, gdy jednakże przypomniał sobie o wystąpieniu posła Wyrzykowskiego o podwyższenie kredytu w Banku Rolnym, uznał to wszystko za wystąpienia demagogiczne. Słowa ministra Staniewicza wywołały niezwykłą burzę na ławach lewicy. Starcie to zlikwidował przy zamknięciu posiedzenia, niedługo przed północą, marszałek Daszyński, który stwierdził na podstawie stenogramu, że poseł Wyrzykowski mówił o ministerstwie tamowania, a nie niszczenia reformy rolnej i zaznaczył, że tego rodzaju traktowanie rzeczy jest dopuszczalne pod

względem parlamentarnym, prosił wszakże, by na przyszłość unikano tak wrażliwych momentów.

Posiedzenie skończyło się przed godziną 11-tą wieczorem przy szczupłym udziale w niem posłów. Z ministrów obecni byli min. Niezabytowski i min. Staniewicz. — Pierwszy niezwykle spokojny i powolny, jak przystało na „zuba” litewskiego, drugi zaś nadzwyczaj szybki i pośpieszny, tak szybko przemawiał, jak żaden z mówców w Sejmie. To też wystąpienia min. Staniewicza są zawsze słuchane, a słuchacze dźwią się szybkości jego mowy. Odnosi się

wrażenie, jakoby słowa wyprzedzały niemal myśli. Stąd też w kuluarach sejmowych opowiada się, że min. Staniewicz mówi jak karabin maszynowy, albo jak propeler. Niemniej przemówienia jego są zawsze niezwykle rzeczowe.

Na początku obrad załatwiono sprawę posła Henryka Bitnera. Zebrani przychylił się do wniosku, przedstawionego przez posła Zwierzyńskiego, który zaproponował imieniem komisji regulaminowej przekazać sprawę mandatu posła Bitnera Sądowi Najwyższemu.

Przeciwko temu wnioskowi głosowały

tylko: PPS., Stronnictwo Chłopskie, Ukraińcy i komuniści.

Z KRYMINAŁU DO SENATU.

Warszawa, 1 czerwca. (Tel. wł.). — W gmachu sejmowym zawiązał się dzisiaj senator białoruski Rogula, świeżo wypuszczony z kryminału. Rogula został aresztowany i skazany na dwa lata, jednakowoż sprawa nie była ukończona, ponieważ apelował od wyroku I instancji. W międzyczasie został wybrany senatorem, a Senat zażądał wypuszczenia go na wolność.

Podkopy litewskiego szkodnictwa na ziemiach Polski.

Likwidacja wielkiej afery szpiegowsko-dywersyjnej.

Szyfry i Instrukcje Kowna kompromitują jego złą wolę.

Wilno, 1 czerwca. (Tel. wł.). Na terenie powiatu święciańskiego policja wykryła niebezpieczną litewską aferę szpiegowską. Okazało się, że od dłuższego czasu na terenie tego powiatu działała sprężysta banda, która zorganizowała cały szereg ośrodków mających pełnić służbę szpiegowską, a nawet przygotowywać ludność do wybuchu powstania; w tym celu ludność litewska i białoruska wciągana była do świętnie zakonspirowanych oddziałów, które w pewnym momencie na rozkaz z Kowna miały rozpocząć akcję bojową.

Władze policyjne po dokładnym wywiadzie przystąpiły do likwidacji niebez-

piecznej organizacji. W momencie, kiedy litewski sztab szpiegowski dywersyjny zebrał się we wsi Łanbrzezie pod Dukiszczami, na tajne narady, wieś została otoczona przez policję i wszyscy zebrani zostali aresztowani. Za kratami znalazło się 6 osób.

W podobny sposób dokonano aresztowań w innych miejscowościach.

Podczas aresztowania i rewizji znaleziono przy dowódcach bandy papiery kompromitujące, wykazujące, że sieć szpiegowska - dywersyjna działała na rozkaz z Kowna.

Równoległe do aresztowań w wojew. wileńskim, odbyła się również likwidacja szpiegowsko - dywersyjnej bandy litewskiej na terenie woj. nowogródzkiego i białostockiego. Likwidacja i pościg za niektórymi członkami oddziałów dywersyjnych trwa. W ręce władz wpadła wielka ilość komunistycznych materiałów szpiegowskich, a między innymi szyfry rządu kowieńskiego.

Materiały te wykazują jasno łączność całej afery z Kownem.

Problemy przyszłego rządu Rzeszy.

Wielka czy mała koalicja?

Stresemann swój udział w gabinecie uzależnia od współpracy swej partji.

Berlin, 1 czerwca. (P.A.T.). — „Lokal Anzeiger“ i „Berliner Tageblatt“ donoszą że prezydent Reichstagu Loebe po audjencji u prezydenta Hindenburga odwiedził chorego dotychczas ministra Streseman-

na i odbył z nim rozmowę o kwestiach politycznych. Dzienniki stwierdzają, iż p. Loebe miał się informować o tem, czy minister Stresemann zgodziłby się wejść do gabinetu małej koalicji weimarskiej, nie obejmującego oficjalnie niemieckiej partji ludowej, jako minister fachowy. Minister Stresemann miał na to oświadczyć, że jako przewodniczący stronnictwa nie mógłby wejść do takiego rządu, w którego utworzeniu stronnictwo jego, jako takie, nie brałoby oficjalnie udziału.

Berlin, 1 czerwca. (P.A.T.). — Doniesienia wczorajszych gazet lewicowych szczególnie „Vorwärts“, że prezydent Reichstagu Loebe miał wypowiedzieć się na audjencji u prezydenta Hindenburga za możliwością utworzenia t. zw. koalicji weimarskiej a przeciwko wielkiej koalicji, wywołało pewne zadowolenie w kołach niemiecko-narodowych, które wyrażają nadzieję, że tego rodzaju stanowisko socjalistów utrudni utworzenie nowej koalicji rządowej. Jednocześnie „Tägliche Rundschau“ zbliżona do ministra Stresemana, zamieszcza notatkę, w której ironicznie traktuje koncepcje t. zw. koalicji weimarskiej, oświadczając, że miałaby ona wprawdzie jeden głos absolutnej

większości, liczyłaby bowiem razem z niemiecką partją chłopską 246 głosów na ogólną ilość 490 a nawet większość 18 głosów, ponadto absolutną większość w razie przyłączenia do niej bawarskiej partji ludowej. Jednakże są to wszystko rachunki bardzo niepewne i dość bezpodstawne kombinacje, gdyż trudno sądzić — pisze „Tägliche Rundschau“ — aby poseł pralut Leicht zgodził się przyłączyć ze swoją grupą do obozu o charakterze bardzo wyraźnie lewicowym, zarówno bowiem centrum, jak bawarska partja ludowa nie będą chciały pozostać w gabinecie sam na sam z lewicą, a każdy gabinet bez udziału niemieckiej partji ludowej miałby jednostronny charakter lewicowy. „Tägliche Rundschau“, która wyraźnie urażona jest wiadomościami o projektowanym włączeniu niemieckiej partji ludowej z kombinacji rządowych, oświadcza, że wiadomość ta nie jest dla niej niespodzianką, ponieważ kto zna prezydenta Reichstagu Loebe, jako partyjnika, mógł się tego spodziewać, prezydent Loebe bowiem jest sympatykiem lewego skrzydła frakcji socjalistycznej i dlatego jest tak nieprzychylnie usposobiony dla koncepcji wielkiej koalicji.

Wybrańcy do Reichstagu.



Minister Rzeszy Niemieckiej, Erych Eminger. Bawarska partja ludowa).



Grzegorz Szmidt (Köpenick). (Socjalistyczno - demokratyczna partja).



Dr. Ludwig Kaas. (Centrowiec).

Na ratunek bohaterów zdobywców bieguna.

Jeszcze nie stracono nadziei ocalenia gen. Nobile.

Scentralizowana akcja pod kierownictwem Nansena.

Oslo, 1 czerwca. (ATE.). Ekspedycje ratunkowe dla generała Nobile przygotowuje się jednocześnie w pięciu krajach — okazała się więc potrzeba scentralizowania całej akcji, którą kierować będzie znany podróżnik podbiegunowy Fritjof Nansen. Miljoner amerykański Elsvorth, który brał udział w roku 1925 w wyprawie podbiegunowej Amundsena finansuje ekspedycję, w której weźmie udział Amundsen i drugi podróżnik podbiegunowy Rasmusen. W Petersburgu utworzył się komitet pomocy dla „Italiji”, który postanowił wysłać na wody Oceanu Lodowatego ekspedycję

złożoną z łamacza lodów i dwóch samolotów. Ekspedycja zabiera ze sobą żywność na trzy miesiące. Na czele wyprawy szwedzkiej staje kapitan Tornberg, który ma do rozporządzenia dwa wielkie wodnopłatowce. Startują one już w najbliższą niedzielę. Tegoż dnia lotnik norweski Holm podejmuje ze Szpicbergu pierwszy lot wywiadowczy.

Tymczasem o losach „Italiji” nie ma żadnej wiadomości. Okręt pomocniczy „Citta di Milano” ugrzązł w lodach, a wyprawa złożona ze strzelców alpejskich, która przeszukuje wybrzeża Szpicbergu od 2-eh

dni nie daje o sobie znaku życia. Niektórzy uczeni przypuszczają, iż „Italija” znajduje się nie w okolicach Oceanu Lodowatego, lecz gdzieś między Norwegią i Islandją. W ostatnich czasach nad obszarem podbiegunowym przechodziły wiatry południowo-zachodnie, które ich zdaniem zanieśli sterowiec w te okolice. Być może, iż generał Nobile zatrzymał motory, aby zaoszczędzić resztki benzyny i pozwał się unosić wiatrami. W stosownej chwili, gdy znajdzie się nad zamieszkanymi krajami będzie usiłował wylądować.

Włochy nie chcą zaostrzać konfliktu z Jugosławiją.

Spokojna i przyjazna nota w sprawie zajęć białogrodzkich.

Komunistyczne dłonie kierowały antywłoskimi demonstracjami.

Wiedeń, 1 czerwca. (P.A.T.). — Wedle doniesień „Mittagszeitung” poseł włoski w Białogrodzie wreczył wczoraj rządowi jugosłowiańskiemu nową notę, domagając się satysfakcji za antywłoskie demonstracje. Nota utrzymana jest w tonie przyjaznym i wyraża nadzieję, że żadne dalsze tego rodzaju wypadki nie naruszą przyjacielskich stosunków między obu krajami. Odpowiedź jugosłowiańska na notę po wyższą zredagowana zostanie w ciągu dnia dzisiejszego. Ze względu na przyjazny ton noty włoskiej przypuszcza się tu ogólnie, że Jugosławija spełni życzenia Włoch bez naruszenia swej godności narodowej.

BÓJKI NA ULICACH BIAŁOGRODU.

Białogród, 1 czerwca. (Tel. wł.). — Po burzliwym posiedzeniu Skupstiny, na którym rozegrali się gwałtowne starcia i bójki między posłami, przed gmachem parlamentu doszło do dalszych walk. Olbrzymie masy ludności zajęły groźną postawę wobec policji i żandarmerji. Konna żandarmerja przypuściła atak do zebranych tłumów i rozpedziła ostatecznie demon-

strantów. Aresztowano wiele osób, m. in. kilku posłów opozycyjnych.

KOMUNISTYCZNI PODŻEGACZE.

Białogród, 1 czerwca. (Tel. wł.). — Śledztwo w sprawie wczorajszych demonstracji i starć pomiędzy manifestantami a policją w Białogrodzie oraz w restauracji „Ruskij Car” wykazało, że właściwymi kierownikami demonstracji byli komuniści. Między innymi znajduje się komunistą Józef Santa. Liczba ciężko rannych we wczorajszych walkach wynosi 50 osób, 12 rannych 70, 2 osoby zostały zabite.

ALARMY ANGIELSKIEGO DZIENNIKA.

Londyn, 1 czerwca. (Tel. wł.). — „Manchester Guardian” omawiając niebezpieczne napięcie sytuacji pomiędzy Jugosławiją a Włochami stwierdza, że wybuch wojny wisi na włosku, jak miecz Damoklesa. Tylko intensywne akcje pośredniczej Londynu i Paryża udało się dotąd utrzymać narody włoski i jugosłowiański przed zbrojnym starciem. Klucz sytuacji znajduje się w Albanji. Jeżeli Włosi podejmą próbe politycznego lub militarnego usadowienia się na stałe w Albanji, lub ie-

żeli Jugosławija wyśle swe ochotnicze oddziały na terytorjum albańskie — niewątpliwie spokój nie da się utrzymać.

ANGLICY ODMAWIAJĄ POŻYCZKI JU GOSŁAWJI.

Rzym, 1 czerwca. (Tel. wł.). — Liczne i pochlebne komentarze wywołał tu fakt, że bankierzy londyńscy odmówili jugosłowiańskiemu ministrowi finansów, przybytemu do Londynu dla sfinalizowania pożyczki angielskiej, jakichkolwiek pieniędzy, dopóki traktat włosko-jugosłowiański, zawarty w Nettuno nie będzie ratyfikowany.

Anglicy, jak tu podkreślają, dali tym sposobem do zrozumienia, że nie mają zaufania do państw, które nie dotrzymują swych zobowiązań międzynarodowych.

WRESZCIE SPOKÓJ.

Białogród, 1 czerwca. (A.W.). — W stolicy Jugosławiji zapanował w dniu wczorajszym zupełny spokój. Kierownik policji politycznej oświadczył, że demonstracje wywołane zostały naskutkiem agitacji elementów komunistycznych.

Bolszewicy szukają nowego „kozła ofiarnego”

za anarchję i nieład swej gospodarki.

Przygotowania do procesu o sabotaż w przemyśle metalurgicznym.

Moskwa, 1 czerwca. (RPS.). GPU. w Charkowie aresztowano dyrektora naczelnego zakładów metalurgicznych inż. Smitsena, jednego z najwybitniejszych fachowców w dziedzinie przemysłu metalurgicznego w Rosji. Aresztowanie to pozostaje w związku z przygotowaniem do nowego wielkiego procesu politycznego, podczas którego Sowjety zamierzają oskarżyć sze reg inżynierów i techników, zatrudnionych w rosyjskim przemyśle metalurgicznym o sabotaż, kontrrewolucję i kontakt z wywiadem państw obcych.

PROCES SZACHTYŃSKI.

Moskwa, 1 czerwca. (PAT). Tass. — W procesie szachtyńskim zeznawał wczoraj Antonow, naczelnik inspektor kopalni, wypierając się wszelkiego udziału w organizacji kontrrewolucyjnej i zaprzeczając, jakoby za swą szkodliwą działalność otrzymywał pieniądze, jednakże po zeznaniach świadków zmuszony był przyznać się do winy.

MASOWE REWIZJE.

Moskwa, 1 czerwca. (A. W.). W związku z wykrytymi ostatnio nadużyciami w różnych przedsiębiorstwach państwowych na zakłady przemysłowe w Sowdepji spadła falanga rewizyj. Zdarza się, że cały szereg instytucji dokonuje rewizyj kilkakrotnych w ciągu jednego miesiąca. Tak np. w charkowskiej fabryce lokomotyw

dokonało 9 różnych organizacji w ciągu ostatniego miesiąca tylko 23 rewizyj. —

Bieg pracy oczywiście wybitnie na tem cierpi.

Zmierzch potęgi dyktatora północnego Chin.

Wojska południowe u wrót Pekinu.

Londyn, 1 czerwca. (PAT.). Z Chin donoszą, że w ciągu ostatnich kilku dni położenie ogólne uległo znacznej zmianie. — Spodziewana bitwa w okolicy Pao-Ting, Hokein i Sang - Czou, wobec nienadejścia posiłków dla wojsk północnych, nie nastąpiła, natomiast wojska te wycofały się dalej w kierunku Pekin — Hankou, a także ewakuowały Pao-Ting. Jak się zdaje, pierwotny zamiar marszałka Czang-Tso-Lina wydania bitwy generalnej zmieniły samowolnie miejscowe władze chińskie. Wojska południowe posuwają się w miarę

odstępowania wojsk północnych i znajdują się obecnie w odległości około 30 km. od Pekinu.

JAPONCZYCY W CHINACH.

Pekin, 1 czerwca. (A. W.). Dowódca III-iej dywizji japońskiej wysłał do dowódcy twa chińskiego wojsk południowych ultimatum, żądające opróżnienia w ciągu 48 godzin przez wojska chińskie Tsiung - Tau i najbliższych okolic. W razie nie wypełnienia ultimatum okolicę w Tsiung-Tau opróżnione będą siłą.

Krwawa walka z banda przemytników

na granicy polsko-niemieckiej.

Katowice, 1 czerwca. Ubiegłej nocy na przejściu granicznym pod Zabrzem przemytnicy usiłowali przejść z transportem towarów do Niemiec.

W czasie strzelaniny, jaka się wywiązała, zabita była jedna kobieta niewiado-

mego nazwiska. Reszta bandy widząc bezskuteczność usiłowań przedarcia się za granicę, cofnęła się, ścigana przez straż celna.

Oblawa trwa do tej pory.

Skatowanie dziecka w szkole pruskiej.

Czterokrotna operacja chłopca zbitego do nieprzytomności.

Bytom, 1 czerwca. Wczoraj w ewangelickiej szkole w Zabrzem nauczyciel pobił 6-letniego ucznia w tak bestjański sposób, iż chłopaka nieprzytomnego odwiezło do domu.

Lekarz musiał pod chloroformem w czterech miejscach przeprowadzić operację spuchlizny.

Ojciec pobitego chłopca wniósł telegraficznie zażalenie do ministerstwa oświaty. Mimo wielokrotnych okólników pruskiego ministerstwa oświaty, zabraniającego stosowania kary cielesnej w szkołach, nauczyciele nie mogą się wyzbyć staropruskiej metody wychowania.

NA WIDOKRĘGU POLITYCZNYM.

USTAWA O OCHRONIE GRANIC.

Materiały potrzebne do wydania rozporządzenia wykonawczego do ustawy o ochronie granic są obecnie przedmiotem wspólnego opracowywania ze strony wojewodów i dowódców oddzielnych brygad. Rozporządzenie wykonawcze określa sposób wykonania powyższej ustawy z uwzględnieniem interesów ludności pogranicznej i bezpieczeństwa granic.

INSPEKCJE SANITARNO-PORZĄDKOWE.

W dniu wczorajszym wyjechało z Warszawy 17-tu urzędników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dla dokonania inspekcji sanitarno-porządkowych w każdym z województw. Inspekcja potrwa około tygodnia.

POSIEDZENIE RADY SPOŻYWCÓW.

W dniu 31 maja odbyło się plenarne posiedzenie rady spozycowców pod przewodnictwem wiceministra Jaroszyńskiego. Na posiedzeniu wysłuchano wykładu dr. Igieleńskiego na temat polityki aprowizacyjnej Czechosłowacji oraz naczelnika Szwałbego o planie aprowizacyjnym na rok 1928. W rezultacie powzięto szereg rezolucyj w sprawie kontynuowania dalszej akcji rezerw zbożowych i unowocześnienia przemiatu i wypieku.

POWRÓT P. MLYNARSKIEGO.

Wiceprezes Banku Polskiego Młynarski, który najpierw towarzyszył Deweyowi w podróży po Pomorzu i Śląsku, a następnie spędził kilka dni na odpoczynku w Małopolsce, wraca dziś do Warszawy i obejmuje urzędowanie.

Co słycać na Świecie?

— Ateny. — W Koryncie znowu odczuło wczoraj trzęsienie ziemi.

— Paryż. — Przybyła tu delegacja niemiecka powołana do rewizji umów handlowych francusko-niemieckich, zawartych w sierpniu roku ubiegłego.

— Londyn. — Donoszą z Hong-Kongu, że parowiec angielski „Tean”, po odjeździe z Hei-Kau napadnięty został przez piratów, którzy znaleźli się na jego pokładzie w roli pasażerów. Załoga została wzięta do niewoli, parowiec zaś opanowany i wprowadzony.

— Praga. — W dniu 5 maja policja praska została zawiadomiona przez inż. Levego, że skradziony mu został nowy model motoru samochodowego. Motor ten posiadał urządzenie rakietowe. Przypuszczano, iż kradzieży dokonał szpieg. W następstwie sprawa ucihła. Obecnie inż. Levy występuje z doświadczeniami, które poczynił w nowym, zbudowanym przez się modelem tego samego rodzaju. W kołach fachowych doświadczenia te budzą duże zainteresowanie.

W drodze do Genewy. Wyjazd ministra Zaleskiego

Warszawa, 1 czerwca. (P.A.T.). — Dziś w południe wyjechał pociągiem poznańskim do Genewy min. spraw zagran. p. August Zaleski na czercwową sesję rady Ligi Narodów. Na dworcu żegnał go przedstawiciel korpusu dyplomatycznego z ambasadorem Laroche oraz wyżsi urzędnicy M. S. Z. z wiceministrem Wysockim. W czasie nieobecności min. Zaleskiego kierownictwo polityki obejmie wiceminister dr. Alfred Wysocki. Powrót min. Zaleskiego spodziewany jest około 16 b. m.

ZAMKNIĘCIE FABRYKI W BIAŁYM-STOKU.

Białystok, 1 czerwca. (A.W.). — Zamknięta tu została fabryka sukna I. Sapiro. 280 robotników pozbawionych zostało pracy.

Potop w Mołodecznie wskutek oberwania się chmury.

Wilno, 1 czerwca. (A. W.). Donoszą z Mołodeczna, że w dniu wczorajszym od rana do południa w Mołodecznie panowała niesłychanie silna ulewa.

W samem Mołodecznie wysokość wody dochodziła do osi wozów. Pola, łaki w promieniu kilkunastu kilometrów od Mołodeczna zostały zalane.

Rzeczki powylewały. — Oberwanie chmury połączone było z pioranami, od których zapaliło się kilka stodół.

Straty narazie nie dadzą się określić.

Wszyscy pod bierżowe Sztandary Kooperacji

W stolicy polskiej pracy -- ani jednego robotnika braknąć nie może w organizacji spółdzielczej!

Podstawy współpracy.

Łódź, 1 czerwca.

Niewątpliwie coraz silniej zaznaczają się nastroje bojowe w Sejmie. Raz po raz czy to w komisjach, czy na plenum, czy w enuncjacjach poszczególnych stronnictw, czy w wynikach głosowań ujawnia się tendencja pewnego nieprzejednania a nawet i przekornej złośliwości wobec rządu. Trudno się oprzeć wrażeniu, iż poniekąd stronnictwa w ten sposób chcą wziąć odwet za przytłumienie tak nazbyt, tak dotkliwie i tak szkodliwie swego czasu rozpanoszonego w naszym życiu partyjnicztwa, że chcą się obecnie odegrać z tej walki, w której tracąc już poczucie umiaru sejmowładztwo zostało pokonane na rzecz zdrowej zasady równowagi władz i racjonalnej rozbudowy fundamentów państwa. A nawet rzuca się w oczy owa zbieżność wypadków, iż nagły impet opozycyjnej ofensywy nastąpił bez pośrednio po niedyspozycji marsz. Piłsudskiego, z racji której chwilowo szef rządu musiał, dla poratowania tak dziś cennego dla kraju zdrowia, zmniejszyć nacisk swej woli i skupienia swej energii na tok spraw państwowych i politycznych.

Owe mało szlachetne i mało chwalebne motywy zakulisowe akcji opozycyjnej stara się lewica upozorować hasłami obrony demokracji i parlamentaryzmu, jakoby poważnie zagrożonych przez obecny system rządowy, rzekomo faszystowski i zamaskowanie dyktatorski. Tego rodzaju argumentacja zgola dziwnie brzmi w ustach przedstawicieli obozu, który właśnie bezpośrednio w okresie wypadków majowych, gdy charakter dyktatury najwięcej się mógł wypuklić, demonstracyjnie i owoacyjnie przytakiwał oraz aprobował wytwarzający się stan rzeczy. Ale socjalistyczne nadzieje zostały zawiedzione. Marsz. Piłsudski nie poszedł po drogach walki klas, nie wkroczył na tory budzenia i hodowania nienawiści społecznej, iątrzenia i rozbijania sił narodu. Rząd jego wykreślił sobie zadanie szarmonizowania twórczych wysiłków wszystkich warstw dla dobra całości, zastąpienia walk klasowych solidaryzmem społecznym, podniesienia dobrobytu rzesz pracujących przez wzmocnienie tetna gospodarczego, przez podniesienie stanu rolnictwa i przemysłu. Nie było tu miejsca na demagogię, nie było zeru dla zawodowych podżegaczy, dehetystów i malkontentów. Stąd rozczarowanie.

W ostatnich debatach budżetowych Sejmu wystąpili z programem niejako przemówieniami dwaj przedstawiciele stronnictwa rządowego, pos. Sławek i ks. Radziwiłł. Dał onl zarys dążeń i celów tej najbliższej grupy parlamentarnej, która w Sejmie reprezentuje program rządu i broni jego stanowiska.

To, co powiedział pos. Sławek, stanowiło zaprzeczenie owych wszystkich zarzutów i lamentów wobec polityki rządo-

wej, jakie coraz częściej słyszy się ze strony opozycyjnej lewicy. Stwierdził on, że „Jedynka” nie jest faszyzmem, nie dąży do likwidacji parlamentaryzmu, lecz przeciwnie, jej główną troską jest dążenie do uleczenia go z owych wad i naleciałości, jakie się z biegiem czasu wytworzyły. Słusznie główny nacisk położył mowa na konieczność wyteżonej pracy państwowotwórczej, na wielką wagę ugruntowania i utrwalenia niepodległego bytu Polski.

Ks. Radziwiłł polemizował z wykretną argumentacją pos. Dąbskiego i innych

mówców lewicowych, jakoby od dwóch lat nic się nie zmieniło w Polsce na lepsze, bronił polityki gospodarczej i inwestycyjnej rządu. Znamienne były następujące słowa, charakteryzujące obecną sytuację polityczną w Polsce:

„Dyktatury w Polsce nie mamy. Piłsudski kroczy drogami oświeconego demokracji, drogą demokratycznej kollaboracji z powołaniami do tego parlamentarnymi instytucjami. To jest droga ciężka i ciernista. Ale może ona wychować szereg działaczy politycznych w szkole myślenia państwowego i to jest wielkie zada-

nie, które Piłsudski sobie postawił i które, mam nadzieję, do końca szczęśliwie do prowadzi”.

Z naciskiem poruszył sprawę mniejszości narodowych i tych obowiązków wobec państwa, jakie spoczywają na nich, o ile żądają dla siebie praw.

Obie mowy były utrzymane w tonie rzeczowym, spokojnym i cechowała je troska o dobro państwa, o rozwój całokształtu zagadnień politycznych i ekonomicznych kraju.

Czesław Gumkowski.

ŚWITY POLITYCZNE.

ZAKŁAMANY SZOWINIZM.

Hakatystyczne insynuacje po wyroku bytomskim.

W Bytomiu odbyła się rozprawa przeciw członkom „kompanii tradycyjnej górnośląskiego Selbstschutzu”, którzy na przedmieściu Rożbark wtargnęli na zebranie polskie i jego uczestników ciężko pobili. „Tägliche Rundschau” z okazji tej sprawy pisze:

„Szybkie działania sądowych władz niemieckich i surowy wyrok dowodzą, że mniejszości w Niemczech korzystają z pełni ochrony. Tem bardziej nasuwa się pytanie, jak długo jeszcze władze polskie zamierzają trzymać się swego systemu uciskania niemieckich mniejszości w Polsce. Dotychczas nic nie słyszano o podobnym postępowaniu karnem polskich władz sądowych ku ochronie Niemców na wschodnim Górnym Śląsku. Miejmy nadzieję, że wyrok bytomski nawróci władze polskie na lepszą drogę”.

Organowi, p. d-ra Stresemanna za mało jeszcze było pochwały sprawiedliwości pruskiej i nieprawdy o gwałtach polskich przeciw Niemcom na Górnym Śląsku. Bo w drugim artykule zarzuca prasie polskiej fałszywe przedstawianie zajścia w Rożbarku oraz rzekomo niesłuszne skargi na postępowanie tamtejszej policji i dodaje:

„Pod tym względem istnieje wielka różnica między stosunkami w Niemczech a w Polsce. W Niemczech chodzi o wypadek odosobniony, wobec którego zarówno policja, jak i sąd spełnili w pełni swoje obowiązki. Na polskim gruncie natomiast terror przeciw mniejszościom niemieckim jest na porządku dziennym (!?). Policja zaniedbuje swych obowiązków i nie jest rzeczą rzadką, że nawet najwyższe władze idą ręką w rękę z bandami terrorystycznymi (!?). Polskie sądy zarządzą zupełnie”.

Gdyby na polskim Górnym Śląsku sprawy w stylu rożbarskiej były naprawdę „na porządku dziennym”, drzwi p. Calondera w Katowicach nie zamykałyby się dniami i nocą, a p. prezydent Komisji Mieszananej musiałby przyjąć jeszcze kilku sekretarzy do odbierania i rozpatrywania skargi niemieckich. Łamy „Tägliche Rundschau” i wszystkich organów hakaty byłoby pełne opisów tych okropności. Tymczasem tak nie jest. Ani ta prasa, ani p. Calonder nie mogą z ostatnich miesięcy z polskiego Górnego Śląska podać ani jednego wypadku, który bodaj w przybliżeniu sięgałby brutalności zajść w Rożbarku i innych miejscowościach prowincji opolskiej. Napad „Tägliche Rundschau” na policję i sądy polskie jest takiego rodzaju, że usprawiedliwiałby strydowe przeciw niemu wystąpienie ze strony polskiej.

Wystąpienie „Tägliche Rundschau” z tak zuchwałymi komentarzami do sprawy bytomskiej zeszło się w czasie nietylko ze szczenińskimi rewelacjami o „co najmniej” 200 mordach, na Górnym Śląsku popełnionych przez Rossbachowców, ale też z ta meklemberską sprawą niewinnie na śmierć skazanego i straconego robotnika polskiego, Jakubowskiego. Jeśli w tej sprawie sądownictwo niemieckie ma

się czernić pochwalić, to chyba tem, że uparło się, by sprawę prowadził ten sam prokurator, który przed dwoma laty — jak podaje „Berliner Tageblatt” — odrzucił wszelkie możliwości umiarkowania Jakubowskiego, a także sprzeciwił się wnioskowi obrońcy, żądającego aresztowania dwóch osobników, już wówczas podejrzanych o morderstwo, za które Jakubowski był stracony, a aresztowanych dopiero teraz.

Redakcja „Tägliche Rundschau”, która tak zachwała obronę, jaką się cieszą mniejszości w Niemczech, warto przypomnieć, że ciężka pomyłka przy wymiarze sprawiedliwości w wypadku Jakubowskiego w znacznej części wynika stąd, iż pod sądemu, niewładającemu dostatecznie językiem niemieckim, odmówiono wezwania tłumacza.

W „nowych” Niemczech uczciwa publicystyka republikańska od lat kilku, odkąd w pierwszym wydaniu ukazała się broszura d-ra Gumbela „Dziesięć lat morderców”, zamiata śmieci przed drzwiami Temidy. Gdyby nie ta kampania kilku odważnych i za tę odwagę cywilną przez sądy prześladowanych dziennikarzy, ani jeden z morderców „czarnej Reichswehry” nie byłby nigdy wyszedł najaw.

O czym piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

PIELGRZYMKI P. BENESZA.

„Głos Prawdy”:

Natomiast na baczna uwaga, szczególnie z polskiego stanowiska, zasługują wiadomości pism tak poważnych, jak „Neue Freie Presse” i „Daily Telegraph” o treści rozmów, jakie prowadził dr. Benesz w Berlinie. Według dziennika angielskiego, kierownik polityki zagranicznej Czechosłowacji, miał poruszyć na konferencji z zastępcą Stresemanna p. von Schubertem sprawę Anschlussu Austrii do Niemiec, zaznaczając, iż zasadniczo się tej idei nie sprzeciwia.

Według informacji „Neue Freie Presse”, zaczerpniętych z kół dyplomatycznych, dr. Benesz w oświadczeniu w Berlinie, iż Niemcy będą popierać „jego dążenia do zbliżenia środkowo-europejskiego, jeżeli weźmie w ten udział”, na co on miał zadeklarować, że odpowiada to w zupełności jego życzeniom. Zbyteczne jest nadmieniac, że za ten udział każą sobie zapłacić nietylko „Anschlusssem”.

MOWA SEJMOWA KS. RADZIWIŁŁA.

Mowa ks. Janusza Radziwiłła była niewątpliwie cenna i zawierała niektóre ujęcia bądź to umiarkowanie lekkie, jak obrona solidaryzmu przeciw walce klas pos. Niedziałkowskiego przypomnieniem starorzeczy, bądź to bardzo głęboko przemawiające do dusz, jak zestawienie swawoli dawnych złotych wolności szlacheckich z obecnymi czerwonymi wolnościami.

CENTROLEW.

„Kurier Polski”:

Tak więc po dość znacznym napięciu, jakie charakteryzowało sytuację wchodzący w okres jakiegdyś pewnego odprężenia. Okres bardzo ważny. Zaczęło już przebąkać w kuluarach o możliwości utworzenia centrolewu. Na to się chyba jeszcze nie zanosi. Zresztą byłoby miały być poczynione jakieś kroki w kierunku parlamentar-

nego gabinetu to przypuszczać wolno, że stać by się to dopiero mogło po uchwaleniu budżetu. Wydaje się prawdopodobnym, że potem dopiero mogłyby nastąpić jakieś rozmowy porozumiewawcze o ile ci, którzy z ofertami wobec rządu występują, nie robiliby rządowi trudności.

„Nasz Przegląd”:

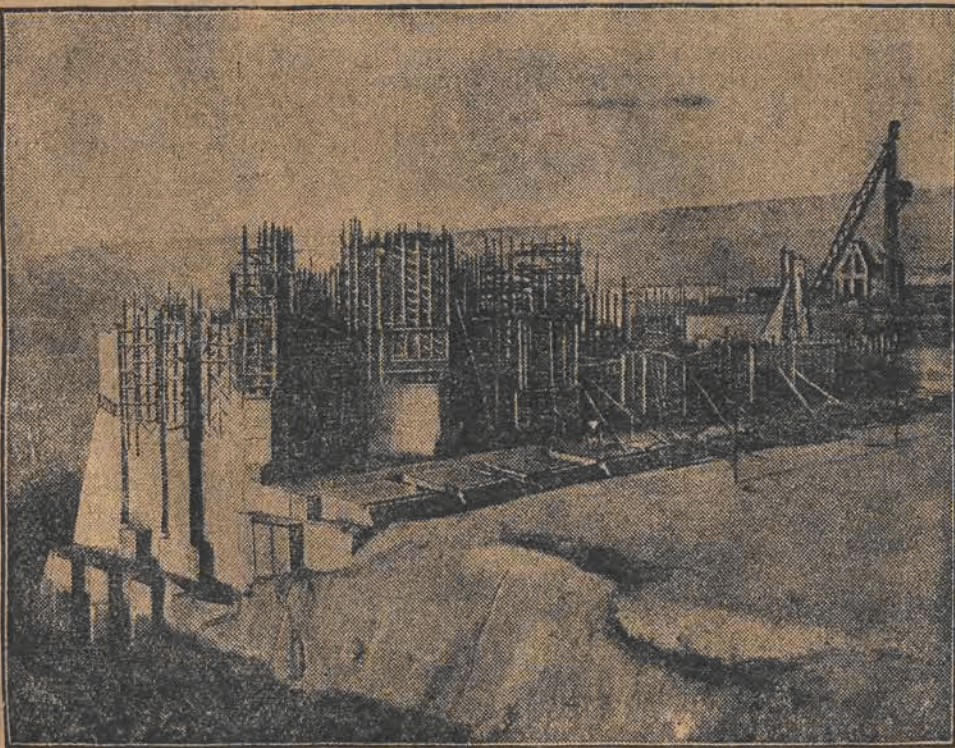
Płk. Sławek powoływał się na kryzys parlamentaryzmu we Włoszech i w Hiszpanii dla uzasadnienia potrzeby „swojskiej” naprawy Rządu. Dziwnym zarządzeniem losu tego samego dnia Mussolini i Primo de Rivera obwieścili światu, że „wypróbowane” przez nich metody faszystowskie należy traktować jako zarządzenia przejściowe. Hiszpania ma wkrótce powrócić do normalnego życia konstytucyjnego. Włochy zaś odbędą jeszcze za życia II Duce ewolucję w kierunku demokracji „amerykańskiej”.

Możemy zatem stwierdzić, że w końcu maja roku 1928 nastąpiło załamanie się dyktatury faszystowskiej na południu Europy, podczas gdy w najbardziej cywilizowanych krajach Europy Zachodniej wzmacnia się „klasyczny ustrój” parlamentarno-demokratyczny.

Nie można odmówić słuszności niektórym wywodom posła Dąbskiego, który chciałby właśnie w Sejmie pomajowym skonsolidować lewicę chłopską i robotniczą, lecz odklada realizację tego planu do chwili „oeknięcia” wszechstanowego obozu sanacji, targanej sprzecznościami natury klasowej.

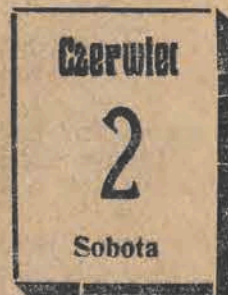
Abstrakcyjne hasło obrony „interesu państwa”, którym operują przedstawiciele „jedynki” polemizuje z stronnictwami lewicy polskiej okazało się również bezpłodne, jak hasło „interesu narodowego”, które ongi przesłaniało nacjonalistyczną i klasową politykę Eudejki.

„Biały węgiel”.



Rząd irlandzki, pragnąc wykorzystać siłę wodną rzeki Shannon'u, przystąpił do budowy gigantycznej turbiny wodnej o sile 120 tysięcy koni, budowa której ma trwać 3 lata i winna być ukończona w roku przyszłym. Zdjęcie nasze przedstawia obecny stan robót betonowych. (w)

Co dzień niesie?



DZIS: Marc. i Bland. M.
IUTRO: Trójcy świętej

Wschód słońca 3.21.
Zachód słońca 19.46.
Wschód księżyca 19.45.
Zachód księżyca 3.23.
Długość dnia 17.14.
Przybyło dnia 8.21.

Z Komisji Regulacyjnej m. Łodzi.

W dniu 30 maja r. b. odbyło się pod przewodnictwem ławnika Wydziału Budownictwa posiedzenie komisji regulacyjnej w sprawie ustalenia opinii o ogólnym planie regulacyjnym m. Łodzi, opracowanym przez profesora politechniki warszawskiej p. Wł. Michalskiego.

Omawiano w sposób wyczerpujący sprawę sieci ulic miasta.

Następne posiedzenie komisji regulacyjnej wyznaczone zostały na 7 i 8 czerwca r. b. Rozpatrywana będzie w dalszym ciągu sprawa podziału miasta na dzielnice i strefy budowlane oraz omawiany zostanie projekt przepisów miejscowych.

Ulgi wojskowe dla słuchaczy szkół wyższych.

Minister spraw wojskowych polecił udzielić przesunięcie terminu wcielenia do dnia 1/VII 1929 r. poborowym rocznika 1903, którzy korzystali dotychczas z odroczenia służby wojskowej na podstawie art. 57 pt. b. dawnego brzmienia ustawy, o ile udowodnią we właściwej P. K. U. zaświadczeniem wyższego zakładu naukowego, że są ich słuchaczami rzeczywistymi (zwyczajnymi). Podania o przesunięciu terminu wcielenia, z dołączeniem zaświadczenia wyższego zakładu naukowego, należy wnieść do właściwej P.K.U. najdalej do dnia 10 czerwca r. b.

Podania o ulgi podatkowe.

Dotychczas praktykowano, iż podania składane wydziałowi podatkowemu Magistratu m. Łodzi o ulgi podatkowe lub rozłożenie sumy podatkowej na raty, nie były całkowicie motywowane a zawierały jedynie suchą prośbę i wyłączenie żądań. W sprawie tej wydane zostało przez Izbę Skarbową zarządzenie stwierdzające, iż podania o ulgi podatkowe niezawierające motywów, któreby odzwierzcylały potrzebę udzielenia tych ulg, nie powinny być uwzględniane. Wobec powyższego wydział podatkowy Magistratu załatwia w sensie odmownym podania nie odpowiadające warunkom przewidzianym w rozporządzeniu Izby Skarbowej. (t)

Pobór rocznika 1907.

Dziś, t.j. w sobotę, dnia 2 czerwca r. b. przed komisjami poborowymi winni się stawić następujący poborowi:

Przed komisją poborową Nr. 1 (Pomorska 18) poborowi rocznika 1907, zamieszkał w obrębie V komisariatu policji państwowej o nazwiskach na litery: G. od Ge.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1907, zamieszkał w obrębie XIV komisariatu pol. państwowej o nazwiskach na litery: A. B. C. D. E. F.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Zakątna Nr. 82) poborowi rocznika 1907, zamieszkał w obrębie XI komisariatu policji państwowej o nazwiskach na litery: M od Mar. N. O. P. R. do Rog.

Wszyscy wyżej wymienieni winni stawić się na komisje poborowe punktualnie o godz. 8-iej rano w stanie trzeźwym, czysto umyć, z dowodami osobistymi lub zaświadczeniami, wydanymi przez komisarzy policyjnych, stwierdzającymi tożsamość osoby, posiadaniem kartami odroczenia służby wojskowej oraz zaświadczeniami rejestracyjnymi, wystawionymi przez Magistrat m. Łodzi.

Pamiętajcie
o Święcie Spółdzielczości 3 czerwca!

Włókniarze przygotowują się do strajku. Związki zawodowe nie zgodzą się na arbitraż rządowy.

Robotnicy domagają się rozstrzygnięcia zatargu na gruncie lokalnym.

Wobec zakończenia bezowocnej konferencji przemysłowców ze związkami zawodowymi włókniarzy odbyło się ponowne zebranie delegatów fabrycznych, celem którego było omówienie stanowiska zajętego przez przemysłowców. Kierownik związku klasowego zobrazował przebieg ostatnich pertraktacji z przemysłowcami. Wskazał on, że przemysłowcy starym zwyczajem posługują się groźbą w czasie akcji włókniarzy, chcąc tym sposobem oddziaływać na masy robotnicze. Początkowo zaproponowali oni 4 proc. podwyżkę płac, lecz wobec zdecydowanego stanowiska przedstawicieli robotników na dalszej konferencji podnieśli ją do 6 proc. Jest to dowodem, że starają się oni zbadać siły, ale prawdopodobnie pójdą na dalsze ustępstwa wobec niezmiennego stanowiska robotników. Rozbitcie pertraktacji spowodowało zamieszczenie w umowie punktu o delegatach fabrycznych i wynagrodzenia za postoje, czemu stanowczo sprzeciwili się przemysłowcy, kiedy dla robotników są to sprawy zasadnicze. Związki robotnicze musiały bowiem w ciągu kilku lat staczać walkę w fabrykach o zapewnienie swobody działania delegatom fabrycznym i sprawiedliwego wynagradzania robotników za postoje. Skoro sprawy uregulowane zostaną umowa nie będzie w przyszłości tyle powodów do zatargów. Obecnie konferencje zostały zakończone i wobec negatywnego ich wyniku musi się znaleźć osoba trzecia, która ponownie skłoni obie strony do dalszego prowadzenia pertraktacji. Należy się liczyć z tem, że ani przemysłowcy do robotników, ani robotnicy do przemysłowców nie zwrócą się z propozycją wznowienia pertraktacji. Robotnicy nie zwlekając winni zwrócić się z wnioskiem do Ministerstwa Pracy za pośrednictwem inspektora okręgowego, by powzięło ono decyzję rozstrzygającą zatarg. Nie znaczy to bynajmniej, by robotnicy zgodzili się na arbitraż, jest to bowiem sprawa niemożliwa i przesadzona na posiedzeniu zarządu głównego Związku klasowego. Robotnicy widzą jedyne wyjście w polubownym rozstrzygnięciu na wspólnych konferencjach. Jeśli chodzi o akcję strajkową, to należy tu zachować zrosumiałą ostrożność, a szczególnie dokłaśnie zbadać sytuację i zapoznać się z opinią ogółu robotników. W tym celu zarząd główny postanowił rozesłać pisma do wszystkich oddziałów w kraju, by zwołały zebrania robotników i powiadomiły zarząd główny o stanowisku zajętem przez robotników.

Referat wywołał ożywioną dyskusję, w czasie której wielu mówców nie zgodziło się ze stanowiskiem referenta. Przedewszystkiem zwrócono uwagę, by nie zwracać się do osób trzecich po interwencji, lecz podjęciem akcji strajkowej wywalczyć realizację żądań.

Imi mówcy żądali natychmiastowego propagowania strajku generalnego. W odpowiedzi referent wyjaśnił zebranym, że strajk generalny jest bronią obojętną, że spowoduje on zamotanie życia gospodarczego kraju i jest on środkiem ostatecznym, stosowanym w wypadkach wyjątkowych.

Po dłuższej dyskusji przyjęto rezolucję treści następującej:

„Zebrani delegaci i poborcy Związku Włóknieniczy Klasowego po wysłuchaniu sprawozdania z odbytej konferencji z przemysłowcami stwierdzają, że odmowne stanowisko przemysłowców w sprawie wprowadzenia do umowy punktu o delegatach robotniczych jest zamachem na instytucje delegatów, że zaproponowane w formie ostatecznej 6 proc. podwyżki płac jest lekceważeniem potrzeb robotników. Wobec powyższego zebrani postanowili wezwać masy robotnicze do strajku, którego termin rozpoczęcia ustalony zostanie w porozumieniu z innymi związkami robotniczymi.

DECYZJA ZW. CHRZEŚCIJAŃSKIEGO.
Wczoraj odbyło się zebranie delegatów fabrycznych Związku Chrześcijańskiego, na którym zreferowano przebieg konferencji z przemysłowcami.

Po referatach wywiała się dłuższa dyskusja, w czasie której delegaci żądali natychmiastowego proklamowania strajku.

W rezultacie uchwalono jednogłośnie odrzucić propozycje przemysłowców, co

do 6 pr. podwyżki i wystąpić do walki strajkowej.

Uchwalono w wypadku rozpoczęcia strajku zmienić żądania na wyższe oraz nie zgodzić się na arbitraż.

Termin strajku ma ustalić zarząd związku, który porozumie się z innymi związkami zawodowymi. (b)

INTERWENCJA U INSPEKTORA PRACY.

Wobec negatywnego wyniku konferencji z przemysłowcami, związki zawodowe przesyłały okręgowemu inspektorowi pracy pisma, w których wskazują, że zaproponowana przez przemysłowców 6-10 procentowa podwyżka płac jest równoznaczna z podjęciem ostrej walki. Związki robotnicze usiłując wyczerpać wszelkie środki polubownego porozumienia zwracają się do okr. inspektora pracy, by skłonił Ministerstwo Pracy do zajęcia się sprawą likwidacji zatargu i nie dopuścić do strajku w przemyśle. Interwencja ta winna odbyć się na gruncie łódzkim, gdyż na arbitraż rządowy związki kategorycznie nie zgadzają się. (p)

Przemysłowcy o przebiegu konferencji porozumiewawczych. Stanowisko Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem.

Wobec rozbitcia pertraktacji robotników z przemysłowcami zwróciliśmy się do zarządu Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem w sprawie wysłania stanowiska sier przemysłowców. Oświadczenie nam, co następuje:

Zdaniem naszym należy wyjaśnić zagadnienie zapłaty za postoje. Chodzi tu o postoje krosien tkackich. Mylnie interpretowano jakoby postoje te wywoływane były tylko brakiem osnów. To jednak są wypadki mogące zdarzać się tylko w tkalniach zarobkowych. W wielkich tkalniach postoje powoduje nie brak osnów, lecz konieczność założenia nowej osnowy po wytknięciu starej. Ustalone więc jest umownie oddawna, że za czas stracony na przestoju robotnik otrzymuje zapłatę tylko w stosunku czasu, przekraczającego dwie godziny jednorazowo, lub 3 godziny łącznie w ciągu tygodnia. Związki robotnicze chcą przepisać ten interpretować w ten sposób, iż jeżeli przestój warsztatu trwał więcej niż dwie godziny, to robotnik otrzymywałby powinien zapłatę za cały czas przestoju, podczas gdy stojmy na stanowisku, iż należy mu się zapłata tylko za czas, przekraczający dwie godziny.

— A jak przedstawia się sprawa uznania delegatów?

— Objęcia tego zagadnienia umowa zgodzić się nie możemy, zwłaszcza, że jest ono przewidziane w regulaminie pracy.

— A co do podwyżki?

— W tej sprawie, godząc się na podwyżkę 6 proc., posunęliśmy się aż do tej granicy, którą w obecnych warunkach i przy panujących jak najgorszych konjunk-

PIERWSZA PRÓBA LIKWIDACJI ZATARGU.

Wczoraj okr. inspektor pracy odbył dłuższą rozmowę telefoniczną z głównym inspektorem pracy Klottem, składając mu dokładne sprawozdanie z przebiegu konferencji przemysłowców z robotnikami. — Główny insp. pracy polecił okr. inspektorowi pracy w imieniu Ministerstwa Pracy zwołać konferencje porozumiewawczą stron i dołożyć wszelkich starań, by zatarg został polubownie zlikwidowany. (p)

INSPEKTOR PRACY W ROLI MEDIATORA.

Okręgowy inspektor pracy wystosował do wszystkich związków przemysłowych oraz robotniczych pisma z prośbą o wydelegowanie swych przedstawicieli na konferencje porozumiewawczą, która pod jego przewodnictwem odbędzie się w lokalu okręgowego inspektora pracy. W piśmie tych inspektor Wojtkiewicz wskazuje, że podjął się misji pośredniczenia w polubownym załatwieniu zatargu wobec niezadawalającego wyniku konferencji z przemysłowcami. (p)

turach w całym przemyśle uważamy za nieprzekraczalną.

Nie możemy więc żadną miarą postąpić się w podwyżce dalej jeszcze bez narażenia się na to, że ewentualna nasza umowa ze związkami robotniczymi nie będzie przez wszystkich firmy honorowana, co z konieczności musiałoby pociągnąć za sobą zamęt i chaos.

Zawierając umowę mieć musimy pewność, że będzie ona przez wszystkich i we wszystkich szczegółach dotrzymywana. Wobec zupełnego braku możliwości znalezienia ekwiwalentu za podwyżkę w wyższych cenach wyrobów, umowić musimy zagadnienie podwyżki realnie jako nowe bezzwrotne obciążenie kosztów produkcji. Jeżeli przyjąć, że przeciętnym zarobkiem robotnika włókienniczego jest 6 zł. dziennie, to podwyżka w wysokości 6 proc. w zastosowaniu do 120.000 robotników stanowi sumę 43.200 zł. dziennego dodatkowego obciążenia produkcji. Jeżeli w uświadomieniu dzisiejszych, szczególnie ciężkich warunkach i braku lepszych widoków na najbliższą przyszłość na to się zdecydowaliśmy, to uczyniliśmy to tylko i jedynie dla zadokumentowania naszej gotowości poprawienia bytu robotnika, a wbrew materialnym wskazaniom chwili, która nakazywałaby raczej całkowitą odmowę wszelkiej podwyżki. Oświadczenie nasze, iż interwencja z jakiegokolwiek strony nie będzie przez nas przyjęta, złożona została jak najpoważniej, gdyż zdecydowani jesteśmy o wszelkiej mediacji się uchylić. Spodziewamy się jednak, że wógle do tego nie dojdzie i że umowa na zaproponowanych przez nas warunkach zostanie zawarta. (p)

Pracownicy tramwajowi podwyżki płac nie otrzymają. Rada Nadzorcza K.E.L. zajęła stanowisko odmowne.

Onegdaj odbyło się posiedzenie rady nadzorczej tramwajów miejskich, na którym złożone zostało sprawozdanie finansowe za rok 1927. Po za tem rozpatrywano sprawę wystąpienia zarządu związku tramwajarzy do zarządu K. E. L. z żądaniem 20% podwyżki płac dla wszystkich pracowników tramwajowych. Sprawa ta wywołała ożywioną dyskusję, która przy bierała charakter ostrej i burzliwej. Poszczególni członkowie rady nadz. wypowiedzieli się kategorycznie przeciwko udzieleniu podwyżki pracownikom, natomiast zasiadający w niej przedstawiciele Magistratu podkreślali słusność żądań

pracowników, którym podwyżka wobec wysokiego dochodu czystego osiągniętego w r. 1927, słuszenie się należy. W głosowaniu większością uchwalono podwyżki nie udzielić. (p)

PAWILON DLA DZIECI GRUŻLICZYCH W ŁAGIEWNIKACH.

Przed dwoma dniami ukończona została budowa pawilonu letniego w majątku miasta Łodzi w Łagiewnikach. Pawilon ten posiada dwie obszerne sale mieszkalne, sale od zabawy oraz szereg ubikacji i przeznaczony jest na pomieszczenie działu zagrożonej gruźlicą. Przejęcie pawilonu przez Wydział Opieki Społecznej nastąpi w najbliższych dniach.

Pawilon ten wybudowany został przez warsztaty miejskie za sumę 85 tysięcy złotych. (t)

Nowo obowiązująca
„Ustawa Automobilowa”
do nabycia w księgarni „CZYTAJ”,
Łódź, Narutowicza 2. Cena za egz. 21. 1.—

Z żałobnej karty.**Śmierć Wielkiego Polaka
ś. p. ks. Walentego Barczewskiego, proboszcza w Brunszwaldzie na Warmji w Prusach Wschodnich.**

W dniu 28 maja r. b. po długiej, przynajmniej do łoża chorobie sercowej, zmarł ś. p. ks. Walenty Barczewski, kapłan-obywatel, bojownik za polskość na Warmji we Wschodnich Prusach. Ksiądz Barczewski urodził się 10 lutego 1856 r. we wsi Jondorf pod Olsztynem, gdzie pobierał początkowe nauki. Dalsze studia gimnazjalne oraz teologiczne kończył w Chełmie. Jako młody kapłan w czasie prześladowania religii katolickiej przez „kulturkampfi“ został wydalony z granicy Prus Wschodnich i wysiedlony do Bawarii, gdzie spędził dłuższy czas swego życia kapłańskiego. Po śmierci Bismarka z powodu amnestji dla przestępców politycznych, pozwolono mu wrócić do ziemi rodzinnej, gdzie oddał się pracy oświatowej, budząc uśpionego ducha wśród rodaków na Warmji.

Ks. Barczewski pracował dla swoich, nie tylko żywym słowem na ambonie i w sprężonej szkole, lecz oddał się pracy literacko-historycznej, pozostawiając po sobie cały szereg cennych prac jak: „Geografia polskiej Warmji“, „Kiermasze na Warmji“, „Gwary ludzi na Warmji i Mazurach“, „Kościoły katolickie na Warmji“ i inne.

Ks. Barczewski należał do tych nielicznych działaczy społecznych na obczyźnie służących całym sercem sprawie polskiej. W czasie plebiscytu na Warmji był prześladowany przez bojówki pruskie, które kilkakrotnie przygotowały zamach na jego życie, napadając na dom parafjalny w Brunszwaldzie, gdzie zamieszkiwał, niszcząc umeblowanie domu i pałac inwentarz Ks. Barczewski dzięki miejscowej ludności, która go przez dłuższy czas ukrywała przed prusakami — uszedł szczęśliwie śmierci. Zmarły był w całym tego słowa znaczeniu kapłanem-patriotą, miłującym Ojczyznę swoją ponad życie.

Łodzianie w czasie pielgrzymki do Gietrzwałdu — doznali wiele ojcowskiego serca i braterskiego powitania od zacnego kapłana-bojownika.

W dni 2 czerwca o godz. 8 m. 30 rano, jako w dniu pogrzebu ś. p. ks. Barczewskiego staraniem komitetu pielgrzymki do Gietrzwałdu, zostanie odprawione żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża w Łodzi. Mowę żałobną wygłosi ks. kap. St. Nowicki. B. komitet pielgrzymki do Gietrzwałdu zaprasza przedstawicieli władz, organizacji społecznych, kulturalno-oświatowych i zawodowych na to nabożeństwo.

**NABOŻEŃSTWA EWANGELICKIE
W JEZYKU POLSKIM.**

W niedzielę, dnia 3 b. m. nabożeństwo ewangelickie w języku polskim odprawi w kościele św. Trójcy o godz. 12 w południe pastor Kotuła, a w kościele św. Jana w tymże czasie pastor Berndt.

ZAKOŃCZENIE WYKŁADÓW NA KURSIE HARCERSKIM DLA NAUCZYCIELI.

W dniu 3 b. m. o godz. 11 rano w siedzibie Zarządu Oddziału Z. H. P. — Ewangelicka 9 — nastąpi uroczyste zakończenie kursu harcerskiego dla nauczycieli.

W uroczystości wezmą udział władze szkolne z p. Kuratorem na czele oraz miejscowe władze harcerskie.

WYCIECZKA P. T. K. DO ŁOWICZA.

Łódzki oddział Towarzystwa Krajoznawczego organizuje w czwartek, dnia 7 b. m. wycieczkę do Łowicza. Zgłoszenia przyjmuje się w poniedziałek i wtorek od 5 do 7-ej w bibliotece T-wa „Wiedza“ i od godz. 7 do 8 wieczorem w lokalu Tow. Krajoznawczego przy Al. Kościuszki 17.

Jednocześnie przyjmuje się zapisy na wycieczki organizowane przez oddział warszawski P. T. K.: a) na Orawę i Lipców, b) w Pieniny.

Choroby zakaźne w Łodzi.

W ciągu ubiegłego tygodnia t. i. od dnia 20 do 26 maja r. b. do Wydziału Zdrowotności Publicznej zgłoszono następujące przypadki chorób zakaźnych:

dur brzuszny	11	przyp. (w ub. tyg. 10)
plonica	4	„ „ „ 5)
blonica	15	„ „ „ 16)
odra	22	„ „ „ 14)
krztusiec	—	„ „ „ 6)
roża	3	„ „ „ 1)
Ogółem	55	„ „ „ 52)

Pod tęczowym znakiem kooperacji.**Łódź w przededniu dorocznego święta spółdzielczości.
Dzień 3-ci czerwca będzie dniem propagandy i rewji sił spółdzielców.**

Weszło już w tradycję, że co roku w miesiącu czerwcu odbywa się „dzień propagandy spółdzielczej“, połączony z przeżyciem sił spółdzielczych. Co roku w czerwcu Centralny Związek Spółdzielni organizuje w całym kraju obchody, akademje, odczyty propagandowe i t. p., aby nie tylko przeliczyć szeregi bojowników z pod tęczowym znakiem kooperacji, ale by także przyciągnąć do wielkiej idei spółdzielczej nowe zastępy, nowe masy, przerać niwę pod zdrowe ziarno wielkich hasel.

W roku bieżącym święto spółdzielcze obchodzone będzie pod znakiem wzmagającej się potęgi kooperacji. Spółdzielczość w Polsce w roku 1927 wielkie poczyniła postępy. Nowe masy przybyły organizacji, nowe oddziały pobudowano, a działalność spółdzielców promieniuje coraz dalej i szerzej. Po za spółdzielczością spożywców rozwija się spółdzielczość budowlana. W Łodzi i w całej Polsce tworzą się kooperatywy, które niemałą rolę odegrają w walce z głodem mieszkaniowym.

Rozrasta się także spółdzielczość na wsi, ogarniając rolników.

Pod znakiem pięknego rozwoju kooperacji idą zatem spółdzielcy w dniu 3 czerwca do jak najszerzych mas z wielkim poślanictwem przyciągnięcia ich do wielkiej idei i hasel, którzy zdali się jeszcze od tęczowego sztandaru trzymają. Idą spółdzielcy z propagandą ich idei, która ma świat przebudować.

Nie wątpimy też, że ten zew ich w dniu 3 czerwca szerokim echem odbije się na tej wielkiej płaszczyźnie polskiego świata pracy. Propaganda ich niewątpliwie przyniesie piękny plon, jak corocznie zresztą!

Musimy dojść do tego pięknego stanu że w stolicy polskiej pracy nie znajdzie się ani jeden robotnik niezorganizowany pod tęczowym znakiem wielkiej idei spółdzielczej.

Program uroczystości spółdzielczych w naszym mieście przedstawia się jak następuje:

Sobota, dnia 2 czerwca wieczorem:—

capstrzyk orkiestr w dzielnicach robotniczych miasta. Przemówienia spółdzielcze w kinoteatrach: Miejskim Oświatowym, Pracowników Państwowych, Domu Ludowego, Resursy Rzemieślniczej i Mimoza.

Niedziela, dnia 3 czerwca: — Zbiórka członków spółdzielni na Placu Reymonta, Bałuckim i Wodnym Rynku. Pochód z Wodnego Rynku na Plac Wolności ulicami: Główną i Piotrkowską, Placem Wolności, Konstancyńską i Żeromskiego na Zielony Rynek, gdzie nastąpi rozwiązanie. Na Wodnym Rynku przemawiać będą: Wolczyński Józef i Durko Adam. Na Zielonym Rynku przemawiać będą: dyr. Rapacki z Warszawy i Kożuchowski Stanisław.

Początek zbiórki o godz. 9-ej, początek pochodu o godz. 11 rano.

O godzinie 6 po południu odbędzie się w sali Filharmonji akademja z następującym programem: zagajenie (J. Wolczyński), hymn spółdzielców, recytacje, mowa programowa (M. Rapacki), solo—xylofon, chór T-wa Moniuszki „Wesele“ i „Wiosna“ Prosnaka.

**Budowa szpitala OO. Bonifratrów w Chojnach
Z wczorajszego posiedzenia komitetu budowy.**

Wczoraj o godz. 7 wieczorem w lokalu Patronatu nad Młodzieżą Rzemieślniczą przy ulicy Gdańskiej 111, odbyło się posiedzenie komitetu budowy szpitala OO. Bonifratrów w Chojnach.

Na porządku dziennym posiedzenia znalazły się następujące punkty:

Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania, odbytego w dniu 20 kwietnia r. b., sprawozdanie z działalności subkomitetów i komisji dochodów niestałych, sprawa założenia i uroczystego poświęcenia kamienia węgielnego, sprawa założenia telefonu w siedzibie OO. Bonifratrów i wolne wnioski.

Sprawozdanie z działalności subkomitetów i komisji dochodów niestałych wobec nie przybycia przewodniczących tych sekcji odłożono na następne posiedzenie. Najwięcej uwagi poświęcono sprawie zakupu cegieł i poświęcenia fundamentów.

**Wycieczka krajoznawcza
uczniów gim. A. Zimowskiego w Łodzi.**

Zapoznanie młodzieży z ziemią ojcowską i jej historyczną przeszłością obfitującą w tak wiele pięknych, podniosłych, a budujących momentów, tyle wspaniałych pomników zamierzonych dzieł stanowi bezsprzecznie wielki plus w wyniku jej nauczania.

Holdowanie tej idei przynosi młodzieży wiele korzyści, pozwala bowiem ugruntować raz nabyte wiadomości z zakresu historii ojcowskiej drogą pamięciowego przyswajania faktów.

Niejednokrotnie pisaliśmy już o licznych wycieczkach krajoznawczych, jakie odbywała młodzież szkolna klas starszych gimn. A. Zimowskiego w Łodzi. Po odbytej wycieczce do Warszawy, ziemi Łowickiej i Krakowa młodzież tego gimnazjum zwiedziła pod kierownictwem swych przełożonych ziemię Wielkopolską.

Uczniowie klas od czwartej do siódmej włącznie nim stanęli na ziemiach Wielkopolski zwiedziła Płock z jego osobliwościami historycznymi, skąd statkiem z biegiem Wisły przybyli do Włocławka, poczem kolejną odbyli podróż do Torunia. W tym rodzinnym grodzie Kopernika młodzież zapoznała się szczegółowo z kościołami i ich zabytkami przeszłości, zwiedziła ruiny zamku krzyżackiego oraz po za licznymi pomnikami czasów zmierzchłych odwiedziła dom, w którym ujrzał światło słoneczne genialny Mikołaj Kopernik. Z Torunia poprzez Chełmno wycieczka udała się do Bydgoszczy, poczem rozentuzjazmowana, w pełni zachwytu za sobniejszą w wiedze historyczną młodzież powróciła do Łodzi.

Kierownicy wycieczki prof. A. Jackowski i E. Krak kładli silny nacisk na to, by młodzież zapoznała się jaknajdokładniej z pomnikami sztuki w tych miastach Polski, z urządzeniami przemysłowymi, technicznymi wielkich zakładów krajoznawczych. Wycieczka urozmaicona była zwiedzaniem parków i okolic jako miejsce wycieczkowych.

Po dłuższej dyskusji na ten temat upoważniono przeora OO. Bonifratrów — ks. Mikołajewskiego do możliwie najszybszego zakupu cegieł i zwiezienia ich na teren budowy przyszłego szpitala.

Sprawę naznaczenia dnia uroczystego poświęcenia kamienia węgielnego również odłożono do czasu uzyskania aprobaty ministerstwa planów budowy szpitala, których potwierdzenia należy spodziewać się w dniach najbliższych. Ze sprawozdania kasowego wynika, że komitet poza zakupem materiałów budowlanych posiada na koncie bankowym około 60 tysięcy złotych. Sprawa rozsprzedaży cegiełek zaspowiada się dość dobrze. Rozehrane przez poszczególne subkomitety cegiełki na sumę 10 tysięcy złotych zostały już rozsprzedane, a gotówka wpływa regularnie.

W celu zasilenia szczyptych dotąd funduszy na budowę szpitala, obciążonego na koszty budowy w wysokości miliona złotych, komitet budowy urządził dwie wielkie imprezy, a mianowicie w miesiącu lipcu wielką zabawę ogrodową w Julianowie, na jesień natomiast przygotowuje urządzenie tygodnia szpitalnego.

Komitet budowy szpitala OO. Bonifratrów komunikuje tą drogą, że o następnym posiedzeniu nastąpi specjalne zawiadomienie.

Przeegląd koni.

Dziś, t. j. dnia 2 czerwca r. b. na przegląd koni o g. 8 rano na plac przy zbiegu ul. Prez. Narutowicza i Tramwajowej winny być doprowadzone konie z obrotu XII komisariatu pol. państw., należące do właścicieli lub posiadaczy o nazwiskach na litery: A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J, Ka do Ki.

Osoby, uchylające się od stawienia do przeglądu koni wymienionych w obwieszczeniu, będą karane w drodze administracyjnej w myśl art. 27 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 8 listopada 1927 roku grzywna do wysokości wartości konia lub aresztm do 6 miesięcy, a w wypadkach szczególnie ciężkich uchybień mogą być stosowane obie kary łącznie.

AKCJA ZAPOMOGOWA NA MIESIAC CZERWIEC.

Wczoraj dyr. Obwodowego Zarządu Funduszu Bezrobocia otrzymał zarządzenie Ministerstwa Pracy przedłużające na miesiąc czerwiec r. b. zapomogi doraźne z akcji państwowej.

Wyplata zapomóg będzie stosowana w myśl ostatniej instrukcji ministra pracy, która brzmi, jak następuje: w Łodzi, Pabjanicach, Żelazku i Tomaszowie Mazowieckim pozbawieni zostają zapomóg samotni i żonaci bezdzietni, którzy z doraźnej akcji zapomogowej korzystali przez 26 tygodni.

W Aleksandrowie, Rudzie Pabjanickiej i Zduńskiej Woli pozbawieni zostają zapomóg doraźnych żonaci bezdzietni, którzy zapomogi pobierali przez 26 tygodni oraz wyższe samotni, bez względu na to jak długo korzystali z akcji zapomogowej.

**Letnia Reduta Prasy
p. t. „Noc Lipcowa“.**

W dniu 30 maja r. b. w „Złotej sali“ w Grand-Hotelu odbyło się pod przewodnictwem p. St. Kempnera posiedzenie komisji dochodów niestałych przy Syndykacie Dziennikarzy Łódzkich. Na posiedzeniu tem omawiano program „Letniej Reduty Prasowej“ która ma odbyć się w dniu 1-ym lipca r. b. w Helenowie oraz na położonym z nim placu sportowym.

Będzie to impreza na szeroką skalę na wzór wielkich zachodnio-europejskich festynów ogrodowych. Syndykat Dziennikarzy Łódzkich postanowił dołożyć wszelkich starań, by Letnia Reduta Prasy wypadła jak najokazalej podobnie jak Reduta zimowa, która w karnawale r. b. odbyła się w Filharmonji. Ze względu na wielkie rozmiary imprezy letniej, której program będzie niezwykle urozmaicony, powołano szereg komisji o składzie następującym:

1) Komisja finansowa: pp. red. dr. Kirken, red. Oltaszewski, red. Orchulski, red. Probst, nac. Rosset, red. Wassercug.

2) Komisja sportowa: pp. por. Gostkiewicz, Guze, St. Kaluszyner, prezes Kopopka, red. Koliński, dr. Krausz, Landek, (przewodniczący), Lindner, Lipszyc, kap. rez. Masłowski, Nirstein, Sokołowski, O. Szefer, Tesche.

3) Komisja propagandowa: pp. red. Jagoszewski, Kraśniański, Milker, Nullus, Rozenberg, Brodersonowa.

4) Komisja zabawy dziecięcej: pp. Brzostowska, Rom, Rozenberg, red. Wassercug, Wassercuzanka (przewodnicząca) Kahanowa.

5) Komisja loterii fantowej: pp. red. Czajewska, Dolecka, nac. Kempnerowa, red. Kirkenowa, Kronmanowa, dr. Margołisowa, Milkerowa, red. Oltaszewska, red. Orchulski, red. Polakowa, Cynamonowa, red. Probstowa, staroscina Rżewska, Siedlecka-Kowalczevska, mecenasowa Stypulkowska, red. Urbachowa, red. Wassercugowa, Witkowska, red. Zielinowa, sekretarz komisji Mariański.

6) Komisja Święta Pieśni: pp. Ginter, prof. Halpern, dyr. Michałowski, kap. Orłotowa, dyr. Pedzimaż, dyr. Prosnak, red. Uger, dyr. Wolczyński (przewodniczący).

7) Komisja artystyczno-dekoracyjna pp.: Dobrzyński, Drozdowski, Frasiak, Grabowski, Kraśniański (sekretarz), Matysówna, Lubelski (przewodniczący), Sawa.

8) Komisja atrakcyjna: pp. Cukier, Folkman, Glik, por. Gostkiewicz, Guze, prof. Halpern, St. Kaluszyner, red. Koliński, Nullus.

Komisje posiadają prawo kooptacji.

**6-LETNIA DZIEWCZYŃKA ODBYŁA 25
PODRÓŻY POWIETRZNYCH.**

Przed tygodniem na linii „Luft-Hansy“ leciała z Berlina do Chemnitz 6-letnia dziewczynka, która odbywała właśnie 25 podróży samolotem. 6-letnia dziewczynka, ulokowana na pensji w Chemnitz podróżuje na tej linii zawsze samotnie, celem odwiedzenia ojca w Berlinie. Jest to charakterystyczny znak czasu: dzieci nudy już powolna podróż koleją, podczas gdy podróż w powietrzu przynosi coraz to nowe wrażenia i skraca wybitnie czas jej trwania.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę bratu
naszemu

ś. † p.

Stefanowi Wiktorowi Woźnickiemu,

a w szczególności ks. prefektowi Wysznińskiemu, księżom prefektom Kuczyńskiemu, Rabińskiemu, Wilkowi, Joachimowskiemu i Łabętowiczowi, p. dyr. Wiśniowskiemu, Radzie Opiekuńczej, Radzie Pedagogicznej i uczniom Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczego L. St. P. S. W. H., pp. Antoniosław Łuczkowskiemu, p. Tymowskiemu, p. Charubie, Dyrekcjom i Delegacjom szkół, oraz za serdeczne przemówienia nad grobem p. dr. prokuratorowi Markowskiemu, p. dyr. Macińskiemu — delegatowi T. N. S. W., p. Dziamańskiemu — delegatowi Rady Opiekuńczej i abiturjentowi p. Marynowskiemu — składa serdeczne „Bóg zapłać“

Rodzina.

Zjawiska atmosferyczne w czerwcu.

Konstelacje wiosenne nieba.

W miesiącu czerwcu niebo przybiera „letni” wygląd.

Konstelacje wiosenne chylą się ku za-

chodowi, a na ich miejsce na wschodzie wyłaniają się nowe. Zachodzą Bliźnięta z 2-ma jasnymi gwiazdami Kastorem i Pol-

Kursy rolnicze w wojsku.

Doniosła inicjatywa Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Łodzi.

Zasługi Centralnego Towarzystwa Rolniczego około podniesienia poziomu kultury rolnej w kraju cieszą się oddawna ustaloną opinią, a wyniki tej na szeroka skalę zakrojonej i głęboko ujętej pracy mówią same za siebie.

Cała Polska pokryta jest siecią kół po zostających pod kierownictwem Okręgowych Tow. Rolniczych, które utrzymują zastępy specjalnie kwalifikowanych instruktorów i instruktoerek: rolniczych, hodowlanych, ogrodniczo-pszczelarskich, gospodarstwa domowego i t. d.

Pod egidą C. T. R. pozostaje cały szereg najrozmaitszych spółek rolnych, spółdzielni mleczarskich, stacji doświadczalnych. Towarzystwo nader intensywnie propaguje idee melioracji, komasacji, ułatwiając drobnym rolnikom wprowadzenie tych pożytecznych ulepszeń drogą pośredniczenia w uzyskiwaniu pożyczek na do godnych warunkach, — ponadto szczególnie dużo uwagi poświęca rozpowszechnianiu wśród włościan istotnie wartościowych, a zarazem możliwie niedrogich nawozów pomocniczych, których działanie demonstrują instruktorzy na specjalnie w tym celu zakładanych po wsiach poletkach doświadczalnych. Ta niezwykle pożyteczna działalność C. T. R. spotka się naogół z uznaniem i czynnym poparciem zarówno ze strony rządu, subsydiującego Centralne Towarzystwo, jak i znakomitej większości ciał samorządowych, które w zależności od większego lub mniejszego upośleczenia swych władz kierowniczych, a w pierwszym rzędzie starostów, dostarczają poszczególnym Tow. Rolniczym stałych rocznych subwencji. Jeśli chodzi o okręg łódzki, to z uznaniem pod niebóże wyznacza stanowisko sejmiku brzezińskiego, dzięki pomocy którego Łódzkie Tow. Rolnicze może egzystować i rozwijać swą działalność. Okr. Tow. Rolnicze w Łodzi wykazuje obecnie coraz więcej sił żywotnych, roszszerzając swą działalność na coraz nowe, dotychczas niewykorzystane tereny. Mianowicie ostatnio dzięki inicjatywie Tow. Rolniczego podjęta została w samej Łodzi niezwykle doniosła akcja szerzenia oświaty rolniczej w szeregach wojsk tutejszego garnizonu. Jak wiadomo, lwia większość składu osobowego wszystkich pułków polskich stanowią żołnierze, rekrutujący się z ludu, którzy przeważnie po za krótkim stosunkowo okresem służby wojskowej — całe swoje życie przepędzają na wsi, trudniąc się pracą na roli.

Dlatego też niesłychanie ważne znaczenie dla podniesienia ogólnego stanu kultury w kraju posiadają kursy oświatowe, organizowane od dawna w naszej ar-

mji, których zadaniem jest jednak wyłącznie niemal walka z analfabetyzmem. Ten jednostronny charakter wojskowych kursów oświatowych jest może usprawiedliwiony zastraszająco wielkim procentem analfabetów wśród ludności polskiej. — z drugiej jednak strony biorąc pod uwagę okoliczność, że pobyt w wojsku jest dla znacznej większości włościan jedynym w życiu momentem zbliżenia się do ognisk wyższej kultury, — należałoby również pomyśleć o rozpowszechnianiu wśród tych żołnierzy-rolników pewnego minimum zdobyczy kultury (po za znajomością sztuki czytania i pisania), które następnie mogłyby się im przydać w życiu codziennym, ułatwić ich pracę zawodową, przyczynić się do osiągnięcia lepszych wyników ciężkiej, a często tak mało produktywnej pracy na roli.

Z tych założeń ideowych wychodząc, Tow. Rolnicze w Łodzi zwróciło się do władz wojskowych tutejszego garnizonu, z propozycją zorganizowania narazie tytułem próby kursu oświatowo-rolniczego we wszystkich konsystujących w Łodzi pułkach. Inicjatywa Tow. Rolniczego spotkała się z niezwykle przychylnym przyjęciem i aprobatą ze strony dowódcy korpusu p. generała Małachowskiego, który niezwłocznie wydał stosowne rozkazy dowódcom podległych sobie oddziałów, dzięki czemu projekt mógł być niezwłocznie urzeczywistniony. W każdym pułku zostaje kolejno wygłoszony cykl wykładów, stanowiących pewną zamkniętą całość oczywiście ściśle dostosowaną do poziomu i przygotowania słuchaczy. Wykłady prowadzą pp. Zygmunt Kaczo-

luksem, silnie pod horyzontem rozległy gwiazdozbiór Woźnicy z białą jasną gwiazdą Kozą, przechodzi przez zenit Wolarz z gwiazdą pierwszej wielkości Arcturusem w ślad za nim podąża owal Korony Północnej z jasną gwiazdą Gemmą pośrodku. Na wschodzie coraz to wyżej wznosi się drobny trójkąt Lutni, z jedną z najjaśniejszych gwiazd nieba Wega, oddala się od horyzontu rozległy krzyż gwiazdozbioru Łabędzia, widoczny w położeniu poziomym na tle Drogi Mlecznej, w okolicy w gwiazdy najbogatszej. O północy wreszcie wyłania się gwiazdozbiór Orła z jasną czerwona gwiazdą Atair.

Z planet króluje na niebie Saturn, widoczny dość nisko nad południowym horyzontem nieco na lewo od Antaresa, najjaśniejszej gwiazdy konstelacji Niedźwiadka. Świeci od zmroku do świtu. Rozwija właśnie swe pierścienie, przedstawiające w lunecie wspaniałą, jedyną w swoim rodzaju widok. W dostatecznie silnym teleskopie, oprócz szeregu pierścieni, można dostrzec aż 10 jego księżyców. Po północy wschodzą planety Mars i Jowisz widoczne obecnie na tle gwiazd dwóch sąsiednich względem siebie konstelacji, Ryb i Barana. Inne planety świecą w dzień, a więc nie są dla oka widoczne.

Dnia 3-go czerwca o godz. 13-ej przypada całkowite zaćmienie księżyca. Ponieważ księżyc o tej porze znajduje się będzie pod naszym horyzontem, przeto zjawisko to nie będzie u nas widoczne. Dnia 17-go czerwca o godz. 21 i pół nastąpi częściowe zaćmienie słońca, widoczne w północno-zachodniej Syberii oraz w okolicy Nowej Ziemi.

21-go czerwca przypada początek lata astronomicznego, a zarazem t. zw. przesilenie letnie.

Zdrowiśko Piszczany

Z 1000 m. głębokości wulk. siarczano-błotne źródła 67° C. Kuracja daje nadzwyczajne wyniki przez wydzielenie chorobowych składników przy reumatyzmie, łuszczyce, podagrze, chorobach kobiecych. Pierwszorzędne pomieszczenie w Thermia-Palace (naturalne kąpiele błotne w domu). Dobre hotele mieszczące z utrzymaniem. Wspaniałe położenie nad rzeką karpaska Waag. Kąpiele słoneczne, park naturalny, spacery na plaży, tenis.

Informacji udziela:

Biurowisko Piszczany dla Polski, Cieszyn.

spełniania swych obowiązków wzorowej matki i żony, która, znając zasady higieny w czystości wychowa swe dziecko, utrzyma dom w porządku, niejedną osobę przy kładem swym zachęci do zwrócenia uwagi na porządek i czystość swego otoczenia, uniknie wielu chorób, wynikających jedynie z braku znajomości zasad higieny.

Szkoli na swój rachunek siostry w Do mu Macierzystym w Warszawie.

Opiekuje się chorymi żołnierzami, przebywającymi na kuracji w szpitalach wojskowych. Urządza dla nich „święcone” i „gwiazdki”, prowadzi kursy pisania i czytania dla analfabetów, organizuje regularne pogadanki z zakresu historii ojczyzny, geografii i przyrody; dostarcza piśmie ilustrowane i codzienne; założył 2 aparaty radio na 2-ch oddziałach.

Udziela zapomóg doraznych reemigrantom, b. wojskowym i biednym, rozdając bieliznę, kupując bilety do miejsca zamieszkania; udziela zapomóg pogorzelcom i powodzianom (dla ofiar powodzi w Małopolsce wysłano 10.000 zł., dla ofiar powodzi wojew. kieleckiego wysłano 5.000 zł., wysłano bieliznę dla pogorzelców w Rykach i Sieradzu).

Czerwony Krzyż pośredniczy w wyszukaniu osób, zaginionych w czasie zawieruchy wojennej.

Czerwony Krzyż wyszkolił 10 instruktorów obrony przeciwgazowej.

Młodzież Czerwonego Krzyża oddarowuje dzieci na „gwiazdki”, przychodzi z pomocą materialną swym kolegom, zagrożonym chorobą płucną, lub chorym na gruźlicę, krzewi uczucia samarytańskie i miłości bliźniego w młodych sercach, przygotowuje swych członków do spełnienia zadań i obowiązków względem ojczyzny.

Czerwony Krzyż zorganizował kolumnę sanitarną samochodową do przewożenia chorych, posiada zastęp wykwalifikowanych pielęgniarek, które poleca na dyżury prywatne (warunki b. przystępne), czyni przygotowania, które pozwolą Czerwonemu Krzyżowi nieść pomoc społeczeństwu w godzinie próby.

Czerwony Krzyż rozpoczął w Kobylinie (pow. brzeziński) budowę kolonii letnich dla dzieci zagrożonych gruźlicą, rozpoczyna budowę wielkiego szpitala dla gruźlicy chirurgicznej.

CO CZERWONY KRZYŻ MUSI ZROBIĆ?

Czerwony Krzyż musi urządzać popularne wykłady z zakresu obrony przeciwgazowej w celu zapoznania szerokiej warstw ze sposobami obrony; musi przygotować środki transportowe; musi urządzić punkty sanitarno-odżywcze stałe i ruchome; musi zakupić aparaty dezynfekcyjne-dezynsekcyjne; musi przygotować urządzenia szpitali polowych, musi zakupić kuchnie polowe, musi szkolić pomocniczy personel szpitalny, musi stworzyć placówkę umożliwiającą to wyszkolenie, a placówka ta będzie własny szpital. Wreszcie Czerwony Krzyż musi uczyć społeczeństwo pojmowania obowiązków względem tej wszechświatowej międzynarodowej instytucji, która nie jest jedną z wielu innych lub więcej potrzebnych organizacji społeczno-filantropijnych, ale jest wielką instytucją powołaną dla dobra ludzkości instytucją — która istnieć musi.

Lecz istnieć może tylko wtedy, gdy społeczeństwo nie odmówi swego materialnego wsparcia.

Nie żądamy wiele. Zwracamy się jedynie z prośbą wykonania dla każdego obywatela:

Zapisz się na członka Czerwonego Krzyża.

Zapisy przyjmuje biuro Czerwonego Krzyża, pl. Piotrkowska 96, codziennie, od godz. 9—3 po poł.

Co robi „Czerwony Krzyż” w Łodzi?

Humanitarna działalność tej instytucji.

Prowadzi ambulatorium dla niezamożnej młodzieży szkół średnich, zrzeszonej pod sztandarem Czerwonego Krzyża.

Od początku swego istnienia ambulatorium udzieliło 28,285 porad dentystrycznych i u lekarzy specjalistów. Zaledwie 4,7% ogólnej liczby pacjentów opłaciło należność, pozostałe porady udzielono bezpłatnie.

Opiekuje się dziećmi, prowadząc stacje odżywcze przy ul. Smugowej 6, gdzie są wydawane obiady dla biednych dzieci w wieku przedszkolnym.

Od początku swego istnienia, t. j. od roku 1924 kuchnia Czerwonego Krzyża wydała 874.999 obiadów, czyli zgóra trzy

czwarte miliona dzieci zostało nakarmionych.

Urządza co tydzień odczyty z zakresu higieny, zapoznając w ten sposób szerokie masy społeczeństwa z koniecznością higieny osobistej; informując matki, jak mają dbać o zdrowie swych dzieci, jak ustrzec się chorób zakaźnych, jak zwalczać nałóg alkoholizmu i zębne jego skutki; wykazując całą grozę chorób wenerycznych, ich powstawanie i zwalczanie. Odczytów tych wysłuchało 23.390 osób.

Urządza kursy sanitarne, które mają na celu nie tylko przygotowanie kadr siostr rezerwy na wypadek wojny, ale przygotowują młode kobiety do godnego

Agr.

URZĄD WOJEW. PRZESŁAŁ UMOWE POZYCZKOWĄ M. ŁODZI DO MINIST. SPRAW WEWN.

Wczoraj prezydent Magistratu m. Łodzi przedłożył Urzędowi Wojewódzkiemu umowę z finansistami zagranicznymi w sprawie pożyczki. Po dokładnym zapoznaniu się z poszczególnymi punktami umowy p. wojewoda Jaszczolt wydał opinię przychylną i polecił przesłać umowę do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. (p)

ZERWANIE UMOWY PRACY W PRZEDSIĘBIORSTWACH BUDOWLANO-KAMIENIARSKICH.

W związkach chrześcijańskich odbyło się zebranie robotników zatrudnionych w przedsiębiorstwach budowlano-rzeźbiarsko-kamieniarskich.

Postanowiono wypowiedzieć dotychczasową umowę z dniem 14 czerwca i żądać podwyższenia płac o 25 proc.

Wczoraj kierownik związku wystosował do wszystkich przedsiębiorstw pisma z wypowiedzeniem umowy. (b)

ŁÓDŹ NA KONGRESIE MIAST WE WROCŁAWIU.

Wczoraj udali się do Wrocławia przedstawiciele m. Łodzi na kongres miast zwołany z inicjatywy Magistratu m. Wrocławia. Na kongres ten, który potrwa cztery dni przybędą delegacje samorządów miast Polski, Niemiec, Czechosłowacji i Austrii.

Na kongresie omawiane będą ogólne sprawy gospodarki samorządowej miast, specjalna zaś uwaga skierowana będzie na dziedzinę podniesienia stanu sanitarnego miast, przyczem dyskutowana będzie sprawa zakładów utylizacyjnych, budowanych ostatnio w myśl najnowszych wskazań techniki i higieny. (t)

REDUKCJA W FABRYCE GEYERA.

Wczoraj związki otrzymały wiadomość o wypowiedzeniu pracy większej liczbie robotników w fabryce Geyera.

Zapytany przez nas kierownik jednego z związków, oświadczył, że jego zdaniem redukcję tę mają ścisły związek z obecną akcją. (b)

ZE SZKOŁY PLASTYKI I RYTMIKI STEFANI PASZKÓWNY.

W znanej od szeregu lat w Łodzi szkole rytmiki i plastyki St. Paszkówny kształci się liczne grono uczennic, jedne dla samej kultury ciała i umysłowości, inne zaś zawodowo. Wynikiem systematycznej kilkuletniej pracy, kształcących się zawodowo uczennic był egzamin końcowy, który odbył się w dniu 25 maja r. b. za zwołaniem Ministerstwa W. R. i O. P.

W lokalu szkoły zdawały przed dyrektorem, nauczycielem i komisją egzaminacyjną następujące uczennice: Giesserówna Ellen, Kiryczańska Paulina, Sobocka Janina, Waldmanówna Halina. Wszystkie otrzymały dyplomy, wystawiając chlubne świadectwo swej szkole.

„DZIENNIK ZARZĄDU M. ŁODZI”.

Wyszedł z druku Nr. 22 (449) „Dziennik Zarządu m. Łodzi” o treści następującej: Protokół 9 (II sesji) posiedzenia Rady Miejskiej z dnia 28 kwietnia r. b.; Kronika miejska; Z życia miast polskich; Ogłoszenia.

Adres Redakcji i Administracji: Magistrat (Plac Wolności 14, parter, pokój 10). Tel. 28-00.

Z ALEKSANDROWA KUJAWSKIEGO.

Kolegium XX. Salezjanów w Aleksandrowie Kujawskim podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że poczynając od dnia 1 czerwca do 15 lipca b. r. przyjmują zgłoszenia kandydatów do gimnazjum męskiego i internatu na rok szkolny 1928/29.

Internat mieści się w nowym, wspaniałym gmachu Kolegium, posiada własny klub komorowy park, bibliotekę, czytelnie, łazienki, centralne ogrzewanie, oświetlenie elektryczne etc.

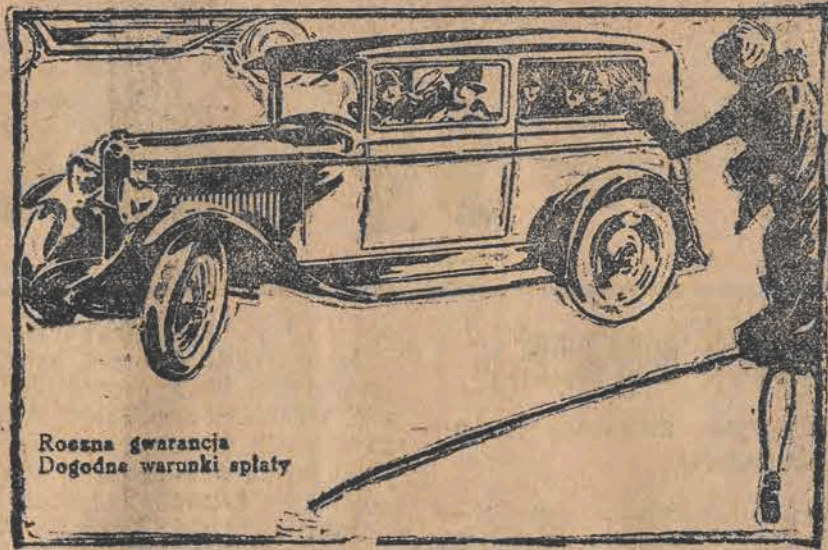
Przy internacie (obliczonym na 200 zgórą łóżek) mieści się pełne gimnazjum z prawami państwowym.

Pobył internistom uprzyjemniają wycieczki, koncerty radiowe, w odległym o 6 km. Ciechocinku mogą swobodnie korzystać z kąpiel solankowych, jednego z najświetniejszych uzdrowisk w Polsce.

Przyjmuje się tylko od kl. I do IV włącznie.

Aleksandrow leży o 15 km. na południe od Torunia przy głównej linii kolejowej Gdańsk — Warszawa. Stacja kolejowa na miejscu.

Programy szczegółowe dyrekcja wysłała na żądanie.



Tylko nowa CHEVROLET

zawiera w sobie wszystkie zalety jakich można wymagać od samochodu i tylko potężna organizacja General Motors jest w stanie dać to wszystko za tak niską cenę.

WIĘKSZA i ulepszona
Chevrolet jest rewolucyjnym wozem w kategorii samochodów na rok 1928. Zawdzięczając większemu rozstawieniu osi, wzmocnionej sile motoru, zaopatrzonego w aluminiowe tłoki, pokrywę zaworową wspólną dla całego bloku oraz kryte popychacze osiągnięto gwarancję zupełnego bezpieczeństwa jazdy przy zastosowaniu hamulca na wszystkie cztery koła.

Silny niezawodzący hamulec czterokołowy zapewnia w każdej pozycji bezwarunkowe bezpieczeństwo, czy Chevrolet jest w biegu pełnym na szosie, czy pokonywa przestrzenie

górzyste, czy też w ruchu ulicznym momentalnie zatrzymuje się lub błyskawicznie rusza z miejsca.

„Większa i ulepszona” Chevrolet nie jest swym wygodnym i przytulnym wykończeniem wnętrza a nadwozie Fisher'a jest symbolem gustu i gatunku. Nader elastyczne resory miękko reagują na wszelkie nierówności drogi, nie powodując przytem nieprzyjemnego i szkodliwego podrzucania.

„Nowa i ulepszona” Chevrolet jest wozem zadawalającym wszelkie wymagania, o czem przekonacie się kierując nią osobiście.

GENERAL MOTORS INTERNATIONAL A/S
Kopenhaga.

Autoryzowani przedstawiciele:
Salon Samochodowy **ZYGMUNT DMOWSKI i S-ka**
Łódź, ul. Piotrkowska nr. 150 tel. 29-40.

Udział Polski w międzynarod. kongresie aktorskim w Paryżu.

W dniu 18 czerwca r. b. rozpoczną się obrady w Paryżu II międzynarod. kongresu aktorskiego (Międzynarodowej Unii Artystów Scenicznycy). W kongresie tym wezmą udział przedstawiciele związków aktorskich Ameryki, Węgier, Czech, Austrii, Niemiec, Holandii, Norwegii, Danii, Szwajcarii, Finlandii, Szwecji, Belgii, Francji, Bułgarii, S. H. S.

Związek Artystów Scen Polskich reprezentować będzie na kongresie wiceprzewodniczący tego związku, artysta Opery Warszawskiej p. Franciszek Freszel. Program zjazdu obejmuje wiele spraw natury artystycznej - zawodowej i społecznej. Kongres rozpatrywać będzie niezmierznie aktualne zagadnienia pracy filmowej oraz udziału artystów sceniczn-

nych w produkcjach radiowych. Poruszone zostaną sprawy zabezpieczenia na starość, ustawy aktorskiej itp. Ze spraw artystycznych kwestje nowych prądów w dziedzinie reżyserii, gry scenicznej i wystawy. Poza kongresem gościnnie organizowanym przez francuski Związek Artystów, odbywać się będzie jednocześnie Kongres Teatralny, organizowany przez dyrektora teatru „Odeon” p. Gemier, który jednak nie ma nic wspólnego z powyższym kongresem organizacyj aktorskich.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych w zrozumieniu konieczności wzięcia udziału w kongresie przedstawiciela Polski udzieliło Związkowi Artystów Scen Polskich wydatnej pomocy materialnej.

(co)

Komunikaty.

Rezultat zbiórki na Dar Narodowy 3-go Maja Polskiej Macierzy Szkolnej.

Komitet Zbiórki na Dar Narodowy 3 Maja Polskiej Macierzy Szkolnej w Łodzi, podaje do publicznej wiadomości, że kwesta ogólna dała następujący rezultat:

Zebrano przez kwestarzy do puszek zł. 1.626.30, za sprzedane nalepki 2.432.10 zł., za sprzedane żetony metalowe zł. 818.00, zebrano na listy ofiar zł. 630.00, za sprzedane broszury zł. 20.00. Razem zł. 5.526.40. Wydano na różne materiały, po moc, szpilki, wynagrodzenia etc. złotych 1.315.76, pozostaje netto zł. 4.210.64.

Wszystkie fundusze zebrane podczas kwesty, Komitet wpłacił do Banku Zw. Spółek Zarobkowych, oddział w Łodzi.

Komisja rewizyjna sprawdziła rachunki i dowody w dniu 15 maja 1928 r.

Komitet zbiórki, wszystkim tym, którzy bądź złożyli ofiary na Dar Narodowy,

bądź w jakikolwiek sposób bezinteresownie poparli usiłowania Komitetu, składa jaknajserdeczniejsze podziękowanie.

Przy tej okazji Komitet czuje się w obowiązku zaznaczyć, że Bank Polskich Kupców i Przenysłowców Chrześcijan w Łodzi, udzielił bezinteresownie swego lożka dla prac Komitetu, na cały okres trwania kwesty.

Za wyjątkowo przychylnie i życzliwie poparcie, Komitet składa tą drogą Zarządowi oraz Dyrekcji jaknajgorętsze podziękowanie.

W imieniu połączonych Komitetów Zbiórki:

1) Łódzkiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej

2) Rokickiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej

(—) Paweł Maciński.

(—) Cezaryusz Borysławski.

Z kroniki rolniczej.

Wystawy i konkursy koni.

W roku bieżącym odbędą się następujące ważniejsze wystawy i konkursy koni, które niewątpliwie zainteresują łódzkich miłośników świata zwierzęcego.

Wystawa i targi koni luksusowych i remontowych w Grudziądzu dnia 15 i 16 czerwca, gdzie odbędą się również konkursy hipiczne, próby w zaprzęgu i t. p.

Wystawa koni w Lublinie w końcu czerwca zgromadzi materiał zarodowy wysokoszlachetny.

Ogólnokrajowe targi koni remontowych we Lwowie, na które doprowadzane są konie z całego państwa, odbędą się we wrześniu r. b. w czasie tegorocznych Targów Wschodnich.

Wiosenne zawody konne (konkursy hipiczne) w Warszawie w dniach 2, 4, 5 i 6 czerwca.

Międzynarodowe zawody konne (konkursy hipiczne) w Warszawie, które odbędą się we wrześniu r. b. Ścisły termin nie został jeszcze ustalony. (s)

Szkoły rolnicze w województwie łódzkim.

Województwo łódzkie posiada ostatecznie w roku bież. w następujących miejscowościach szkoły rolnicze, ogrodniczo-leśne i mleczarskie:

Czarnocin, powiat Łódź, kurs trwa 1 rok (od 15 stycznia do 15 grudnia, Dobroszyce, powiat Radomsko, kurs również trwa 1 rok (od 15 stycznia do 15 grudnia) i Lisków, powiat kaliski, gdzie kurs trwa 5 miesięcy i powtarzany jest dwa razy do roku. Bolesławice-Chróścina, powiat Wieruszowski (szkoła męska), Witów, powiat Piotrkowski (szkoła żeńska). (s)

Mleko na potrzeby Łodzi.

Instruktorjat mleczarstwa Centralnego Związku Kółek Rolniczych — jak nas informują z miejscowych sfer rolniczych, podjął akcję w kierunku zorganizowania racjonalnej dostawy mleka przez rolników na potrzeby miast. W tym celu w powiatach podmiejskich, narazie Łodzi i Warszawy, zakładane są zbiornice spółdzielcze mleka.

Pierwsza tego rodzaju placówka została założona w Piasecznie pod Warszawą oraz kilka w powiecie sochaczewskim. W związku z akcją zaopatrywania Łodzi w mleko świeże i zdrowe, zakładane są zbiornice mleka narazie w powiecie łódzkim.

Centralny Związek Kółek Rolniczych przystąpił do przeprowadzania pertraktacji z władzami większych miast również i innych, celem współdziałania z niemi w uzdrowieniu handlu mlekiem.

Ze względu na to, że mleko stanowi jeden z najważniejszych środków pokarmowych, a dziś, jak to powszechnie jest wiadome, bywa ono aż nazbyt często fałszowane przez pośredników, sprawa racjonalnej dostawy mleka do miast jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi. (s)

Ceny na targach łódzkich.

W dniu wczorajszym ceny artykułów spożywczych na rynkach łódzkich kształtowały się następująco:

Nabiał: kilogram masła śmietankowego od 6.26 do 6.80; kg. masła osiekowego 5.70 do 6 zł.; kg. masła solonego do smażenia 5.40 do 5.80; mendel jaj koszykowych od 1.90 do 2.10; mendel jaj skrzykowych 1.70 do 1.80; kg. sera od 1.40 do 1.90; kg. twarogu 1 zł. do 1.20; litr śmietany słodkiej 1.80 do 2 zł.; litr śmietany kwaśnej (zbieranej) od 2.00 do 2.30; litr mleka słodkiego 40 do 45 gr.

Drób: kura 4.50 — 6.00 do 8 zł.; kurczaki oc 1.76 do 3 zł.; kaczka 5 do 7 zł.; gęś od 10 do 14 zł.; indyk 12 do 15 zł.;

Ziemiopłody: kg. ziemniaków 16 do 19 gr.; kg. buraków 40 — 50 gr.; kg. marchwi 60 do 70 gr.; ziemniopłody w hurcie (cena za 100 kg. — korzec) ziemniaki 14 do 16 zł.; buraki 25 do 28 zł.; marchew do 40 złotych.

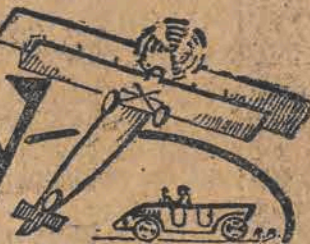
Ogrodoznia: kg. grochu okrągłego od 80 gr. do 1.40; kg. fasoli 90 gr. do 1 i pół zł.; kg. bobu 1.20 — 1.60; główka kapusty włoskiej od 1 do 2 zł.; kg. cebuli od 75 gr. do 1 zł.; główka sałaty od 5 do 11 gr.; pececz rzodkiewek 5 do 7 gr.; pececz botwinki 15 do 20 gr.; kg. szpinaku 55 gr. do 60 gr.; kg. szczawiu 70 gr. do 1 zł.; ogórki inspekcyjne sprzedawano w cenie od 80 gr. do 2 zł. za sztukę.

Owoce: kg. jabłek kompotowych 2 — 2.50 zł., kg. jabłek do jedzenia 4 — 6 zł.; kg. suszonych grzybków 18 — 22 zł., sznurczek suszonych grzybków sprzedawano w cenie 2 — 3 zł.

Ruch na rynkach duży.



Kurier Sportowy



Cała Łódź weźmie udział w wielkiej rewii sportowej.

Zawody kolarskie, bokserskie, lekkoatletyczne, zabawy ludowe i konkurs orkiestr w Helenowie.

W uzupełnieniu naszych wiadomości o organizowaniu przez Wojewódzki Komitet W. F. i P. W. wielkiej rewii sportowej pod nazwą „Tydzień Sportowy Wojewódzkiego Komitetu” dowiadujemy się, że na terenie m. Łodzi zdecydowano rozpocząć uroczystości w dniu 16 b. m. świętem Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskow. organizowanego przez Miejski Komitet W. F. i P. W., które trwać będzie dwa dni, w sobotę 6 i w niedzielę, 17-go czerwca. W poniedziałek nastąpi przerwa.

We wtorek, 19 czerwca zostanie w jednym z łódzkich kin wyświetlony film sportowy z odpowiednią prelekcją. Wejście do kina za minimalną opłatą.

W środę, 20 b. m. odbędzie się zawody szermiercze o mistrzostwo Województwa

Łódzkiego w szabli, szpadzie i florecie. — W czwartek i piątek przerwa. W sobotę, 23 czerwca wielkie zawody bokserskie i zawody lekko - atletyczne, organizowane przez Ł. O. Z. L. A. na boisku W. K. S.

W ostatnim dniu „Tygodnia Sportowego”, t. j. w niedzielę odbędzie się w Helenowie zawody kolarskie organizowane przez „Union”, konkurs orkiestr wojskowych połączony z wielką pierwszą zabawą ludową w Helenowie oraz rzucałkiem tradycyjnych wianków.

Równocześnie na boisku W. K. S. odbędzie się finały zawodów lekko - atletycznych. Szczegółowy program oraz ewentualne dalsze atrakcje tej pierwszej w Łodzi rewii sportowej podawać będziemy w ciągu całego przyszłego tygodnia. K.



Książę Henryk oraz burmistrz Amsterdamu, de Vlught, w chwili po utworzeniu zawodów olimpijskich świata. (h)

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro.

Hasmonea — Turyści, Kupka — Gerbich, wyścigi kolarskie.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro stanowi bezwzględnie gwóźdź sezonu, bowiem w dniach tych odbędzie się nadzwyczaj ciekawe imprezy we wszystkich rodzajach sportu, a więc: przedewszystkiem dziś zawody bokserskie na fundusz olimpijski z udziałem Kupki i Gerbicha, jutro wyścigi międzynarodowe oraz mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi, pomiędzy Turystami a lwowską Hasmonea, bezsprzecznie najsilniejszą drużyną żydowską w Polsce, lepszą od dzisiejszego Hakoahu wiedeńskiego.

Szczegółowy program tych ciekawych zmagani przedstawia się następująca:

PIŁKA NOŻNA.

Na pierwszy ogień pójdą zawody Turyści — Hasmonea (Lwów), które odbędzie się na boisku D. O. K. IV jutro o godz. 3 po poł., Hasmonea przyjeżdża w pełnym składzie ze Stattermanem.

Dziś, 2 czerwca na boisku Ł. K. S. o godz. 17 — Hasmonea — Kadimah, sędzia Reattig; na boisku W. K. S., godz. 17-ta Kraft — Oratorium, sędzia Grajwoda; na boisku przy ul. Wodnej, godz. 15 — Turyści II — Union II, sędzia Izrael; na boisku przy ulicy Wodnej, godz. 17 — Turyści I b — Union I, sędzia Andrzejak.

Jutro: na boisku przy ulicy Wodnej, godz. 11 — Pogoń — Rapid, sędzia Cwiłch; na boisku w Zgierzu, godz. 11-ta — Gwiazda — TUR., sędzia Sobociński; na boisku w Pabjanicach — Burza — Sokół, sędzia Bira; na boisku w Chojnach, godz. 17 — S. S. K. M. — Słowackiego, sędzia Szer; na boisku w Pabjanicach — Neszer — Sokół (Zd. Wola), sędzia Przybylski; na boisku w Zduńskiej Woli — TUR. — Jedność, sędzia Dowbór; na boisku ŁKS., godz. 11 — Ł. T. S. G. — G. M. S., sędzia Piotrowski; na boisku W. K. S., godz. 9 — Hakoah II — Widzew II, sędzia Kałuszyn; na boisku W. K. S., godz. 11 — Hakoah — Widzew I, sędzia Wardeszkiewicz; na boisku w Zgierzu, godz. 17 — Sokół — P. T. C., sędzia Cichoński; na boisku w Kaliszu, godz. 17 — Prośna — Ł. K. S. I b, sędzia Reattig; na boisku w Piotrkowie, godz. 16 — Strzelec — Sokół, sędzia Busiakiewicz.

BOKS.

Dziś: na boisku w Helenowie, a w razie niepogody w sali helenowskiej, o godz. 6 wiecz. odbędzie się wielkie zawody bokserskie. Na program złoża się ciekawe walka Kupka — Gerbich.

KOLARSTWO.

Jutro o godz. 4 po poł. na torze w Helenowie S. S. Union organizuje wielkie wyścigi kolarskie z udziałem jeźdźców zagranicznych światowej sławy. Poza tem w zawodach weźmą udział asy kolarstwa polskiego z Arturem Szmidtem na czele.

Jutro na szosie Krzywie — Stryków „Świt” urzadza międzyklubowe wyścigi kolarskie o następującym programie: bieg główny 30 km., juniorów 5 km., klubowy na 12 km. i bieg pań na 6 km. Start o g. 9 rano.

Jutro o godz. 8 rano na trasie Krzywie — Stryków T. S. „Rekord” organizuje międzyklubowe wyścigi kolarskie dostępne dla jeźdźców licencjonowanych. Program następujący: bieg główny 40 km., bieg międzyklubowy 10 km., bieg międzyklubowy juniorów 10 km., bieg tur. kl. 15 km., bieg tur. kl. 10 km. i bieg kl. 20 km. Wpisowe na starcie.

Jutro Ł. K. S. organizuje wycieczkę kolarską na dystansie 42 km. do Tuszyna. Wyjazd o godz. 7 rano z lokalu Ł. K. S., Piotrkowska 108.

Jutro Ł. T. K. organizuje wycieczkę kolarską do Katowic przez Konstantynów. Wyjazd z lokalu klubowego o godz. 7 r.

Jutro „Makkabi” organizuje wycieczkę kolarską do Głowna. Dystans 75 km. Wyjazd o godz. 7 rano z lokalu klubowego.

SPORT MOTOCYKLOWY.

Dziś o godz. 6 rano z lokalu Unionu. Przejazd 7, nastąpi start wielkiego rajdu motocyklowego Łódź — Poznań — Bydgoszcz — Warszawa.

STRZELECTWO.

Dziś i jutro na strzelnicy Ł. K. S., Al. Unii 2, zawody strzeleckie o mistrzostwo Ł. K. S. Pierwsi dwaj zwycięzcy zostaną delegowani na wielkie zawody strzeleckie organizowane przez Miejski Kom. W. F. i P. W. z okazji święta sportowego i „Wojewódzkiego Tygodnia Sportowego” w dniach 16 i 17 czerwca 1928 r.

GRY SPORTOWE.

Dziś i jutro na boisku gimn. Szezanieckiej o godz. 4 po poł. zawody w siatkówkę i koszykówkę z udziałem najlepszych

Dział oficjalny Ł.O.Z.L.A.

KOMUNIKAT № 9

Łódzkiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego

1) Dnia 17 czerwca b. r. na boisku Tow. Sport. „Kruschender” w Pabjanicach odbędzie się zawody lekkoatletyczne dla nał o mistrzostwo okręgu na rok 1928.

Program obejmuje następujące konkurencje: godz.: 9.00 — przebiegi 60 mtr., 9.20 — skok w dal z rozbiegu, 9.50 — biegi 80 mtr. przez płotki, 10.15 — pchnięcie kula, 10.45 — bieg 800 mtr., 11.00 — rzut oszczepem, 11.30 — międzybiegi 60 mtr., 15.30 — finał biegu 60 mtr., 15.45 — skok w dal z miążsca, 16.00 — przebiegi 200 mtr., 16.20 — rzut dyskiem, 16.45 — sztafeta 4 x 100 mtr., 17.10 — skok wwyż z rozbiegu, 17.30 — finał biegu 200 mtr.

Wpisowe do każdej konkurencji wynosi groszy 50 od zawodniczek.

Zgłoszenia, których termin upływa z dniem 14 czerwca b. r., winny być nadsyłane pod adresem sekretariatu Tow. Sport. „Kruschender” w Pabjanicach, ul. Zamkowa Nr. 3.

Zgłoszenia, nadesłane po wyznaczonym terminie, nie będą uwzględniane.

Zdobywczynie pierwszych trzech miejsc otrzymają pamiątkowe żetony.

Punktacja klubowa będzie obliczana: I miejsce — 3 punkty, II miejsce — 2 punkty, III miejsce — 1 punkt.

2) P. Z. L. A. zawiadamia, że w wypadku niedopuszczenia zawodnika przez lekarza na start ze względu na stan zdrowia, kierownictwo zawodów nie może zezwolić na udział w zawodach po za konkursem tego zawodnika.

3) P. Z. L. A. zwraca uwagę na należyte wypełnianie kart zgłoszeń zawodników (czek) mianowicie część I (właściwa karta zgłoszenia) winna być całkowicie wypełniona przez klub, zaopatrzona

drużyn. Zysk na dochód niezamożnych i czenie.

Dziś o godz. 8 wiecz. w sali YMCA. odbędzie się zebranie organizacyjne Ł. O. Z. G. S. w sprawie mistrzostw w hazeno i koszykówkę.

Jutro o godz. 9 rano u Turystów walne zgromadzenie Ł. Z. O. P. N. K.

KONOPACKA OTRZYMAŁA NAJWYŻSZE ODZNACZENIE SPORTOWE.

W dniu onegdajszym obradowała kapituła wielkiej honorowej nagrody sportowej, ufundowanej przez dyrektora Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego za najwyższe odznaczenie najlepszego i bezwzględnie wartościowego indywidualnego wyniku sportowego, osiągniętego w ubiegłym roku. Na posiedzeniu obecni byli: pułk. Urych, ppłk. Kłieński, inż. Hulaniński (z ramienia MSZ.), inż. Loth i inż. Znajdowski (z ramienia ZZ.), pułk. Bobkowski i dr. Zabawska-Domostawska (z ramienia Rady Naukowej W. F.), dr. Zawadzki (dyrektor PIWF.), dr. Osmólski (z CSWGS.) i ppłk. Krzyski. Nagrodę przyznano jednogłośnie Halinie Konopackiej za jej światowy rekord w rzucie dyskiem 39 mtr. 18 cm.

O PUHAR DAVISA.

New York. W meczu o puchar Davisa Japonia pokonała Kanadę 3:2, wobec czego do finału grupy amerykańskiej wchodzi Japonia i U. S. A.

EPILOG MECZU SZTEKER-CYGANIEWICZ.

Polski komitet olimpijski ze względu na trudności stawiane przez Stekera i Cyganiewicza w sprawie urządzenia meczu zapasniczego na dochód funduszu olimpijskiego, wycofał w dniu wczorajszym swój protektorat i zastrzegł się przed dalszym wykorzystywaniem jego firmy dla celów reklamy.

MECZ PIŁKARSKI POLSKA — SZWECJA.

Jak się dowiadujemy mecz piłkarski Polska — Szwecja odbędzie się w dniu 27 września w stadionie w Królewskiej Hucie.

podpisy i pieczęć; druga część (legit. zawodnicza) wypełnia towarzystwo jak również część III (potwierdzenie zgłoszenia) z wyjątkiem daty potwierdzenia i podpisów oraz Nr. ewidencji.

Karty zgłoszeń, nienależycie wypełnione, będą zwracane bez potwierdzenia.

4) Zawiadamia się, że w tegorocznych mistrzostwach okręgowych i Polski startować będą mogli tylko ci zawodnicy, którzy wykażą się posiadaniem legitymacji zawodniczej na rok 1928.

5) W związku z przypadającym w roku przyszłym jubileuszem 10-letnia istnienia Polskiego Związku Lekkoatletycznego, P. Z. L. A. prosi okręgi i kluby o nadsyłanie doń danych statystycznych, szczególnie i t. p. odnoszących się do rozwoju lekkiej atletyki w Polsce, zwłaszcza w okresie początkowym. Materiał ten zostanie wydany w specjalnej broszurce.

6) W dniach 9 i 10 czerwca b. r. odbędzie się w Warszawie eliminacyjne zawody przedolimpijskie dla mężczyzn i kobiet. Program szczegółowy ogłoszony zostanie wkrótce.

W związku z tem P. Z. L. A. postanowił, iż zamiejscowi zawodnicy przyjeżdżający na powyższe zawody, nie otrzymają zwrotu kosztów podróży i utrzymania na miejscu przez czas pobytu. Dotyczy to również członków i członkiń grupy olimpijskiej.

7) Podaje się do wiadomości, iż wobec fuzji gniazd I i III Tow. Sokół w Łodzi zarejestrowano je w P. Z. L. A. jako Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół — Łódź”.

Zarząd Ł. O. Z. L. A.

EXPRESS HANDLOWY

BRZEMIEŃNE EWOLUCJE W EUROPEJSKIM PRZEMYSLE CUKROWNICZYM.

ex) Dnia 24 kwietnia b. r. kanclerz skarbu Churchill złożył w Izbie Gmin odczekiwane oddawna oświadczenie w sprawie cła od importu cukru — cło od cukru rafinowanego pozostaje niezmiennione, pod czas gdy cło od cukru surowego sprowadzanego do Anglii, obniżone zostało począwszy od 25.IV b. r. od 2 sh. 4 d. per cwt. (a 50,75 kg.)

Zarządzenie powyższe rządu angielskiego jest ostatniem ogniwem intensywnej akcji protekcyjnej, podjętej przez W. Brytanię dla stworzenia u siebie wielkiego przemysłu cukrowniczego, niezależnie od zagranicy. W dążeniu tym rząd nie cofnął się przed olbrzymimi wydatkami — subwencje dla angielskiego przemysłu cukrowniczego wynosiły w 1925/1926 r. — 1 milion funtów szt., w 1926/1927 r. — aż 3 miliony funtów szt., co przy równoczesnej produkcji krajowej 1,75 miliona q. daje na 1 q. premie rządową w wysokości 1,75 funta szt., a więc o 69 proc. więcej, niż wyniosła równocześnie cena 1 q. cukru surowego w Czechosłowacji (287 k. c. : 170 k. c.). Udogodnienia dla rafinerji cukru kosztują po za tem Anglię około 4 milionów funtów szt., wskazuje to na wielką wagę, jaką przypisuje Wielka Brytania kwestji usamodzielnienia się w dziedzinie cukru oraz nie pozwala na tudenie się, aby cofnęła się ona z raz obranej drogi.

Cło importowe wynosiło dotąd w Anglii 11 sh. 8 d. za rafinadę 9 sh. 6 d. za cukier surowy. Wskutek wejścia w życie od 25.IV b. r. niższej celi na import cukru surowego, różnica stała się tak znaczna, iż godzi dotkliwie w import rafinady, faworyzując import cukru surowego, sprwadzanego do rafinerji angielskich, których siła konkurencyjna eo ipso niezmiernie wzrosła.

Specjalnie dotknięty został ostatniem zarządzeniem Churchill'a czeskosłowacki eksport cukru, który traci jeden z najlepszych rynków zbytu.

Czechosłowacja wywoziła zagranicę cukru: w 1922-23 r. 3.891.005 q., z tego do Anglii 680.017 q. — 17,5 proc., w 1923-24 r. 6.582.288 q., z tego do Anglii 1.780.712 q. — 27,1 proc., w 1924-25 r. 10.151.553 q., z tego do Anglii 1.627.472 q. — 16 proc., w 1925-26 r. 10.804.705 q., z tego do Anglii 1.923.738 q. — 17,8 proc., w 1926-27 r. 7.083.278 q., z tego do Anglii 1.307.750 q. — 18 proc.

Eksport cukru do Anglii był nietylko kwantytatywnie wielki — do W. Brytanji szedł wyłącznie cukier najlepszy, niemal wyłącznie rafinada.

Na ogólny import rafinady do Anglii, który wynosił: w 1925 r. 762.648 ton przy padło 194.333 ton — 25,5 proc., w 1926 r. 698.948 ton na import 316.430 ton — 45,3 proc., w 1927 r. 471.197 ton z Czechosłowacji 137.167 ton — 29,1 proc. równocześnie wynosił import do Anglii z Czechosłowacji cukru surowego zaledwie w r. 1925 1030 ton, w r. 1926 3425 ton, w r. 1927 1208 ton.

Pamiętać należy, iż eksport cukru z Czechosłowacji wynosi przeciętnie — 70 proc. całej produkcji; do Anglii z tego eksportu szło przeciętnie około 20 proc. najlepszego towaru, czyli 14 proc. ogólnej produkcji cukru w Czechosłowacji. Z powyższego widać, jak bolesną jest utrata rynku angielskiego dla czeskosłowackiego przemysłu cukrowniczego. Równoznacznem zaś z utratą rynku angielskiego jest ostatnie zarządzenie celne, które pozwoliło rafinerjom angielskim obniżyć cenę cukru rafinowanego o 2 sh 4 d per cwt. Aby wytrzymać konkurencję na rynku angielskim cena rafinady czeskosłowackiej wynosić powinna na miejscu 14 sh 6 d per cwt. co nie pokrywa kosztów produkcji, tem bardziej, iż rafinerje czeskosłowackie eksportujące do Anglii płaciły niezwykle wysokie ceny za cukier surowy, kalkulując na podstawie cen uzyskiwanych dotąd w Anglii.

Mogłoby się zdawać, iż Czechosłowacja będzie w stanie powetować częściowe straty, które poniesie w eksporcie rafina-

dy przez wzmoczenie wywozu do Anglii cukru surowego. Niestety, obraz importu cukrowego do Anglii od czasu wojny światowej wskazuje wyraźnie na stopniowy, silny wzrost na rynku brytyjskim konkurencji cukru trzcinowego, która coraz bardziej wypiera cukier buraczany.

W latach przedwojennych import cukru buraczanego do Anglii wynosił przeciętnie 77 proc. ogólnego importu cukru surowego, zaś import cukru trzcinowego zaledwie 23 proc. tegoż. Natomiast w latach ostatnich import cukru surowego wzrósł, zaś import cukru buraczanego spadł do 17 proc. I tu jak widać horoskopy dla eksportu czeskosłowackiego są nie szczególne, zwłaszcza iż przewidzieć należy, iż ze niższej cła na import cukru surowego skorzysta zechcą w wydatnej mierze kolonie i Kuba. W każdym razie regulowanie importu cukru surowego będzie odciążało w rękach rafinerji angielskich, które będą mogły wywierać nacisk na eksporterów zagranicznych.

Sytuacja, wywołana w przemyśle cukrowniczym czeskosłow. przez obniżenie cła na import cukru surowego w Anglii wywołała zrozumiałą panikę, która odbiła się niezwłocznie na kursie akcji fabryk cukru, które doznały poważnego wstrząśnięcia; baissa ogarnęła w dalszym ciągu kurs akcji banków, zaangażowanych w cukrownictwie oraz kurs akcji przedsiębiorstw przemysłowych całego szeregu innych branż, których rozwój jest ściśle związany z konjunkturą w przemyśle cukrowniczym (przemysł maszynowy, zwłaszcza zaś fabryki maszyn rolniczych, przemysł jutowy, węgiel, koks i t. d.).

W ostatnich dniach giełda praska była widownią ogólnej niemal gwałtownej niżki akcji, spotęgowanej jeszcze rzuceniem na rynek przez posiadaczy mniejszych portfeli, posiadanych akcji.

W kołach rządowych i przemysłowych które zdają sobie sprawę z wagi kryzysu, który obiał przemysł cukrowniczy, jak też i jego dalszych skutków dla całokształtu życia gospodarczego Czechosłowacji (wystarczy wymienić, iż przemysł cukrowniczy czeskosłow. potrzebuje rocznie około 1.750.000 ton węgla, 50.000 ton koku, 530.000 ton wapna, 80.000 m³ materiału filtrowego, 9.300.000 worków dostarcza kolejom ładunku dziennego około 2000 wagonów i t. d.) toczą się gorące narady, mające na celu obmyślenie środków zaradczych.

Stworzenie premii dla eksportu przez podwyższenie cen cukru w kraju uważane jest słusznie za środek niedostateczny i obosieczny. Raczej przeważa zdanie, iż należałoby podnieść konsumpcję cukru w Czechosłowacji, która relatywnie stoi pod tym względem na szóstym miejscu w Europie.

Przemysł cukrowniczy domaga się, aby wprowadzono karmienie koni wojskowych, co przy racji dziennej 2 kg. dla jednego konia podniesie konsumpcję

wewnętrzna o 150.000 q cukru surowego. Projektowana jest dalej denaturacja 50.000 q kryształu dla celów browarniczych. Mówi się również o zniesieniu cła na kakao dla zwiększenia rentowności przemysłu czekoladowego, a tem samem i zwiększenia zapotrzebowania na cukier.

Rentowność eksportu cukru zagranicę podnieść mają niżki taryfowe na kolejach — choć nadzieje w tym kierunku pokładane są dość problematyczne, większo bowiem państw importujących dawniej cukier, stworzyła własny przemysł cukrowniczy, który chroni politykę prohibicyjną, wzmagając się konkurencyjną produkcją miejscową (Bułgaria, Austria, S. H. S. Włochy), różnica w cła dla importu rafinady i cukru surowego wynosi we Włoszech 42.50 Kc., w Szwecji do 70 Kc., w Austrii Kc. 25, w Danji 31.50 Kc. i t. d.) — wątpliwym jest, aby niżka frachtów kolejowych mogła być tak wielką, aby wyrównywała trudności, powodowane ochroną celną w zainteresowanych państwach.

Poważnie pod rozwagę brany jest projekt przeniesienia do Anglii nadlaskich, wielkich fabryk cukrowniczych — podobno rozpoczęte już zostały w tym względzie pertraktacje z angielskim przemysłem cukrowniczym.

Pewne nadzieje budzi projekt konferencji międzynarodowej w sprawie cukru, na wzór konferencji z 1902 r., której myśl zainicjował Thennis w piśmie do Wydziału Gospodarczego Ligi Narodów.

Narady czynników rządowych i gospodarczych czeskosłowackich w sprawie środków zaradczych dla ratowania przemysłu cukrowniczego potrwają zapewne jeszcze czas dłuższy.

Według obliczeń kół fachowych 1) zastąpienie eksportu rafinady eksportem cukru surowego (w tym samym rozmiarze) oznaczałoby dla Czechosłowacji stratę w wysokości 250 mil. Kc., nie licząc zmniejszenia się plac roboczych o około 85 mil. Kc. 2) zmniejszenie obszaru zasiewu buraków cukrowych w dostosowaniu do osłabienia się siły produkcyjnej w związku z utratą rynku angielskiego równałoby się stracie 180 mil. Kc. w placach za prace przy uprawie buraków oraz stracie 240 mil. Kc. którą poniosłyby fabryki cukru.

Najdotkliwiej odbiła się utrata rynku angielskiego dla eksportu cukru czeskosłowackiego na bilansie handlowym Czechosłowacji, w którym eksport cukru stanowił jedną z najaktywniejszych pozycji (eksport cukru wynosił w 1926 r. pod względem wartości — 12,5 proc. całego eksportu czeskosłowackiego zagranicę, w 1927 r. — 13,1 proc.).

Ewolucje powyższe, jakie zagrażają czeskiemu przemysłowi cukrowniczemu nie pozostaną zapewne bez echa i wpływu na kierunek toczących się obecnie rokowań polsko - czeskosłowackich mających za przedmiot rewizję traktatu handlowego. St. G.

Będziemy żyto drogo sprzedawać a tanio kupować.

Plan rządowej polityki zbożowej na przyszły rok gospodarczy.

ex) Przykre doświadczenie trwające jeszcze przednowka, kilkakrotna gwałtowna wyżka ceny chleba, konieczność sprowadzenia do kraju żyta amerykańskiego i stosowania dotychczas akcji interwencyjnej, skłoniły władze do opracowania planu polityki zbożowej na nadchodzący rok gospodarczy.

Naczelnik wydziału aprowizacyjnego M. S. W. p. St. Szwalbe, rozwinął wczoraj szczegółowo ten program na posiedzeniu plenarnem rady spóżywców.

W planie polityki zbożowej główny nacisk położono na sprawę obrotu żytem. Rząd projektuje krótko: w nadchodzącym roku budżetowym żyto będziemy sprzedawali drogo, a kupowali tanio. Naturalnie chodzi tu o transakcje z zagranicą. Będzie więc zakazany wywóz zbo-

ża na początku roku gospodarczego, kiedy ceny mają tendencję niżkową. Otwarcie granicy nastąpi dopiero wtedy, gdy ceny na światowym rynku zbożowym znacznie się podniosą. Natomiast zakup żyta, jeżeli zajdzie konieczność kupowania, dokonywany będzie w tych okresach kiedy ceny na rynku światowym będą ujmawiały tendencję niżkową.

Władze mają nadzieję, iż przy sprawnym funkcjonowaniu tego systemu, ceny po pewnym czasie ustabilizują się i przestaną nam grozić przednowkowe niespodzianki.

Skup zboża powierzony będzie organizacji aprowizacyjnym spółdzielczym, komunalnym i wojsku. Przy wydawaniu zezwoleń stawiany będzie warunek, aby część ziarna przeznaczoną na potrze-

SYTUACJA KREDYTOWA.

ex) Sytuacja kredytowa w wielkim przemyśle oraz w poważniejszych firmach handlowych wykazuje pewną poprawę. Przypisać to należy po części zwiększeniu kredytów dyskontowych przez Bank Polski w pierwszych dwóch dekadach maja z 499 mil. do 545,5 mil., czyli o 46,4 mil., po części zaś dość znacznemu dopływowi kapitałów zagranicznych, oraz wzmoczonej działalności kredytowej banków prywatnych, które przyjmują do dyskonta bez trudności weksle z terminami dłuższymi, t. j. od 4-9 miesięcy, o ile pochodzą od pierwszorzędnych klientów. Natomiast mniejsze przedsiębiorstwa przemysłowe - handlowe odczuwają w dalszym ciągu dotkliwy brak gotówki, co tłumaczy się: 1) unieruchomieniem większych kapitałów w towarach zagranicznych w związku z nadmiernym importem w przededniu waloryzacji cła, 2) wzmocnionem zapotrzebowaniem handlu na gotówkę potrzebną do uregulowania wielkich jeszcze a dotychczas niezapłaconych należności za wyżej wspomniany towar, 3) silniejszym popytem na kredyty ze strony rolnictwa na pokrycie zakupionych z początkiem wiosny narzędzi rolniczych, koni, nawozów sztucznych, nasion etc., oraz ze strony przemysłu, zwłaszcza sezonowego ze względu na zwiększoną produkcję, 5) licznymi płatnościami podatkowymi.

Ponieważ banki weksli długoterminowych, a nawet po części krótkich, mniej znanym firmom dyskontować nie chcą, szuka wielka część materialu wekslowego lokaty na rynku prywatnym, wskutek czego utrzymuje się tam — oprócz przejściowej niżki stawek za dobry materiał wekslowy w Łodzi — nadal stosunkowo wysoka stopa procentowa. Pierwszorzędne weksle dyskontują bowiem prywatnie na 1 i pół — 1 i trzy czwarte proc., drugorzędne na 2 — 2 i pół proc., a gorsze na 2 i pół do 3 i pół proc. w stosunku miesiecznym.

Dyskonto w bankach prywatnych waha się między 10 — 12 proc. a stopa procentowa w Banku Polskim wynosi nadal od dyskonta weksli 8 proc., od zastawu papierów procentowych 9 proc. rocznie. Dla porównania podajemy stopy procentowe banków emisyjnych w innych państwach: Francja i Szwajcaria 3 i pół proc., Szwecja 4, Anglia, Belgja, Holandia i U. S. Federal Res. Bank w New Yorku 4 i pół, Czechosłowacja, Danja, Hiszpanja Japonia i Turcja 5, Norwegja 5 i pół, Gdańsk, Rumunja, Węgry, Włochy i Austria 6, Jugostawja Lotwa i Niemcy 7 proc.

Wkłady w bankach prywatnych wzrastają w dalszym ciągu, dzięki czemu instytucje te mogły zwiększyć ruch w działach dyskontowych. Po za tem dość znaczną aktywność wykazują działy inkasowy i walutowy, a wskutek zleceń zagranicznych, w ostatnich tygodniach również dział akcyjny. Liczba protestów przy wekslach przyjeżdżających do inkasa jeszcze bardziej wzrosła, natomiast przy wekslach zdyskontowanych wskutek ostrożnej polityki kredytowej banków dość znacznie spadła.

Stan wkładów w bankach państwowych oprócz Pocztovej Kasy Oszczędności wykazał w poprzednim miesiącu spadek. Wkłady w Banku Gospodarstwa Krajowego zmniejszyły się bowiem w ciągu kwietnia — po rekordowym wzroście w marcu — o przeszło 10 mil. do 383 mil. zł., a w Państwowym Banku Rolnym o 1,3 do 44,3 mil. zł. (wkłady terminowe wzrosły o 12,7, natomiast rachunki czekowe spadły o 14 mil. zł.) Ogólna suma oszczędności w P. K. O. wzrosła w ciągu kwietnia o 3.524.302 zł. do 76.178.051 zł., w tem zwykłe wkłady oszczędnościowe zwiększyły się o 3.429.932 a premijowane o 94.370 zł.

Z. W.

by bieżące, przechowywano na zapas na okresy cięższe.

Po za temi zapasami projektowane jest utworzenie t. zw. „rezerwy bezpieczeństwa”. Ta rezerwa zorganizowana byłaby przez wojsko drogą zakupów w kraju lub zagranicą, a w zależności od koniunktury. „Zapas bezpieczeństwa” używany byłby tylko w wyjątkowych wypadkach, gdy krajowi groziłby całkowity brak ziarna, a co za tem idzie i chleba.

Jeśli chodzi o pszenicę, to główną w tym czasie państwową polityką zbożową na najbliższe lata będzie dążenie do zwiększenia produkcji pszenicy w Polsce.

Cel ten osiągnąć będzie można po uzgodnieniu polityki kredytowej i podatkowej z polityką aprowizacyjną w zakresie zaopatrzenia ludności w pszenicę.

Dzierżawy polskie w południowej Francji.

Warunki i podstawy ich rozwoju.

Dr. Stefan Włoszczewski zamieścił w „Epoce” dwa artykuły zatytułowane „O dzierżawach polskich w południowej Francji”. Znajdujemy w nich dużo trafnych myśli, jednakże część jego wywodów wywołuje ze strony kompetentnych osób zastrzeżenia. Poniżej podajemy głos w tej sprawie b. min. reform rolnych prof. Zdzisława Ludkiewicza.

ex) Dr. Włoszczewski zbyt optymistycznie zapatruje się na sprawę zorganizowania osadzenia rolników polskich w charakterze połowników w departamentach południowo-zachodniej Francji. Zdanie, które wygłasza p. Włoszczewski, istotnie jest wyznawane przez „Comite regional de la main-d'oeuvre agricole” w Tuluzie, za wyjątkiem jednej rzeczy. Mianowicie ów komitet jak i p. Włoszczewski twierdzi, że robotnik polski po odbyciu parutygodniowego stage'u u właściciela francuskiego będzie już dostatecznie wykwalifikowany. Natomiast komitet ów jest zdania, w przeciwieństwie do p. Włoszczewskiego, że robotnicy miejscowi nie są w stanie pokrywać kosztów przejazdu z Polski całych rodzin robotniczych. Po zbiciu ręki rzeczy na miejscu doszedłem do przekonania różniące się dosyć znacznie od obu cytowanych poglądów. Mianowicie uważam, że o ile chodzi o sprowadzenie robotników wprost z Polski, to rzecz ta dobre wyniki dla nas może dać tylko w tym wypadku, jeżeli całe rodziny rolników polskich będą przyjeżdżały nie na koszt właściciela i jeżeli wspomniany „stage” w formie krótkiej praktyki będą ci przybysze odbywali bezpośrednio pod kierunkiem instruktora Polaka. Im prędzej dojdziemy do tego, by nie brać od Francuzów zwrotu kosztów przejazdu, tem szybciej dojdziemy też do usunięcia wyzysku i całego szeregu nieporozumień między pracodawcą i pracownikiem. Z drugiej strony, również w naszym interesie jest dawać Francuzom robotników którzy nie tylko znają się wogóle na rolnictwie, ale umieją też zaprząć konia lub woła na sposób francuski, umieć obchodzić się

z tamednymi narzędziami, wiedzieć jak się woła na zwierzęta itp. Robotnik, świeżo przybywający do Francji, jest dla pracodawcy francuskiego czemś niewykonalnym. Zapewne, że pałta w magazynie bez guzików mało się różni od pałta z przyszytymi guzikami, a jednak pałta bez guzików prawie nikt kupować nie chce. To samo jest i z rodzinami robotników polskich, które chcielibyśmy ulokować na południo-zachodzie Francji. Zapewne, nie wielką ilość ich, jako ludzi zupełnie jeszcze nie przygotowanych, dałoby się tu i tam umieścić. Natomiast przy istnieniu odpowiedniej organizacji przez nas prowadzonej, a posiadającej na miejscu „towar” całkowicie gotowy, możemy umieścić każdą ilość robotników polskich.

Wracając do kwestji możliwości polskich dzierżaw połowniczych we Francji, podkreślić należy, że główną podstawą finansową powinna i może być tutaj oszczędność i pracowitość rodzin naszych rolników przybywających do Francji. Na to, by zostać połownikami na dobrem gospodarstwie, musiałaby rodzina robotnika polskiego zaoszczędzić we Francji 10 — 20 tys. franków. I otóż okazuje się, że czas potrzebny na dokonanie tych oszczędności, wynosi 2 — 3 lata. W ciągu tego czasu robotnik byłby też odpowiedzialny wykwalifikowany do objęcia stanowiska połownika, ale tylko w swojej okolicy i tylko przy oparciu się o instruktorjat. W przeciwnym razie na wyszkolenie się potrzebowałby on znacznie dłuższego czasu. Potrzebna więc jest organizacja, któraby całokształt danego zjawiska mogła opanować. Akcja, o ile ma mieć powodzenie, wymaga znacznych nakładów kapitału zakładowego i obrotowego; tylko wtedy uniknie się tego, by nie zeszła do roli zwykłego biura, zarobkującego na pośrednictwie i prowadzącego handel robotnikiem rolnym. Włożony kapitał nada akcji charakter przedsięwzięcia samodzielnego, dającego nowym osadnikom polskim we Francji moralne oparcie i poważne stanowisko.

elektryczność, 3:8) urządzenie transportowe przetworów rolniczych i ich opakowanie, 39) statystyka i wykresy dotyczące różnych działów przemysłu rolniczego, szkolnictwa zawodowego w tym kierunku, działalność poszczególnych organizacji gospodarczych i t. p., 40) spółdzielnie rolnicze i wytwórcze działu rolniczego.

Jak widać z powyższego, pośpieszne zgłaszanie akcesów w przyjmowaniu udziału na I-sze Targi Północne i Wystawę Rolniczo-Przemysłową jest wysoce

wskazane, albowiem komitet wykonawczy Targów - Wystawy daje pierwszeństwo pewnej kategorii wielkich firm, natomiast po zajęciu terenu w porządku chronologicznym przez zgłaszające się firmy wszelkie przesunięcia będą utrudnione, a nieraz nawet wprost niemożliwe.

Wszelkich informacji w sprawach I-szych Targów Północnych i Wystawy Rolniczo-Przemysłowej udziela biuro komitetu wykonawczego w Warszawie — ul. Jasna 24 m. 7, tel. 114-41, w Wilnie — Magistrat, ul. Dominikańska 2.

Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

Ogłoszenie upadłości Lejzerowi Elbaumowi i zawarciu układu z wierzycielami przez f. A. Wolski.

ex) Dnia 24 maja 1928 r. wpłynęło do sądu podanie pełnomocnika firm Pantyl i Pytowski, w którym wyluszczone, iż Lejzor Elbaum, prowadzący handel detaliczny towarami tekstylnymi, dopuścił weksle swoje do protestu i mimo to wystawiał dalsze weksle. Towary sprzedawał niżej ceny nabycia w oczywistym celu uzyskania gotówki, której jednakże nie zużywał na pokrycie własnych zobowiązań. Korzystał także z kredytu otwartego u firm, które nie wiedziały jeszcze o niewypłacalności Elbauma. Wreszcie, celem uniemożliwienia wierzycielom prowadzenia jakiegokolwiek egzekucji, Elbaum przepisał fikcyjnie przedsiębiorstwo na imię swej matki. — Pełnomocnik petentów, powołując się na powyższe okoliczności, prosi o ogłoszenie Elbaumowi upadłości.

Sąd Okręgowy w Wydziale Handlowym pod przewodnictwem sędziego okr. Hertzberga w asystencji sędziów handlowych Keniça i Rapaporta rozpoznał w dniu 31 maja 1928 r. sprawę z powyższego podania i zważywszy, że podanie zostało udowodnione postanowił ogłosić upadłość handlującemu Lejzerowi Elbaumowi, chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 30 marca 1928 r. tymczasowo, zamianować sędzią komisarzem, sędziego handlowego Korala, zamianować kuratorem upadłości adw. Landaua, nakazać opieczętowanie kanistoru, składów, kasy, zbioru dokumentów, rejestrów, papierów, ruchomości i rzeczy upadłego oraz współników gdziekolwiek się one znajdują; dokonać publikacji wyroku zgodnie z przepisem art. 457 K. H. skutecznie wpis w rejestrze handlowym Wyrok opatrzyć rycorem tymczasowej

wykonalności. Odpis wyroku zakomunikować prokuratorowi przy Sądzie Okręgowym w Łodzi.

Na temże posiedzeniu sąd rozpoznawał sprawę upadłości Mordki Szajbego i wobec tego, że na zebraniu w dniu 2-go kwietnia r. b. wierzyciele nie stawili się i żadnych pretensyj nie wnieśli, zgodnie z wnioskiem sędziego komisarza postanowił postępowanie upadłości umorzyć.

Dnia 12 maja 1928 r. w kancelarii Wydziału Handlowego odbyło się zebranie wierzycieli upadłości Aleksandra Wolskiego, na którym zawarto układ następującej treści: wierzyciele zgadzają się na otrzymanie 65 procent swych wierzytelności, przyczem 30 procent wierzytelności zobowiązuje się spłacić Ryszard Blau w ciągu 7 dni od zatwierdzenia niniejszego układu, pozostałe 35 proc. zobowiązuje się zapłacić Ryszard Blau i Emil Vogel w 2 ratach, przyczem pierwsza rata w wysokości 20 procent ma być płatna po upływie pół roku, a druga rata w wysokości 15 procent po upływie roku od dnia zatwierdzenia niniejszego układu przez sąd.

Obecni na posiedzeniu upadły Aleksander Wolski oraz wierzyciele Ryszard Blau i Emil Vogel oświadczyli, że na powyższe warunki się zgadzają i zobowiązują się wypełnić je należycie.

Sąd Okręgowy w dniu 31 maja 1928 r. w wymienionym powyżej składzie postanowił układ zawarty między upadłym Aleksandrem Wolskim i wierzycielami zatwierdzić i zakwalifikować Aleksandra Wolskiego do przywrócenia czci kupieckiej. I.



Zapobiegliwe i oszczędne gospodarstwo żądają wyłącznie

Lakierów Lutza

odznaczonych 4 nagrodami państwowymi i 22 medalami a to:

Lakierów emaljowych lśniących białych,
Lakierów podłogowych o pięknym połysku
i niebywałej trwałości.

Do nabycia we wszystkich składach farb.

TARGI PÓŁNOCNE W WILNIE

odbędą się od 1 sierpnia do 9 września r. b.

ex) Od dnia 1-go sierpnia do 9-go września r. b. będą trwały I-sze Targi Północne i Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Wilnie. Zajmują one cały ogród po-bernardyński wraz w sąsiedztwie położonymi terenami, stanowiącemi łącznie przestrzeń przeszło 15 hekt. Jest to przestrzeń większa od terenów Targów Poznańskich i Lwowskich. Targi i Wystawa Rolniczo-Przemysłowa składać się będą z trzech wielkich hal, na przestrzeni 2200 metr. kwadr. oraz pawilonów i kiosków wystawców, których już teraz liczny udział jest zapewniony z całej Rzeczypospolitej łącznie z w. m. Gdańskiem. Wszystkie monopole państwowe mieścić się będą w wynajętym specjalnie na ten cel gmachu Teatru Letniego.

I-sze Targi Północne i Wystawa Rolniczo-Przemysłowa reprezentują następujące działy: 1) płody rolne, 2) nasiona zbóż i warzyw, 3) maszyny rolnicze, 4) traktory, 5) hodowla koni, bydła i drobin, 6) handel bydłem, drobiem i mięsem, 7) rzeźnia i jej produkty uboczne, 8) garbarstwo, 9) warzywnictwo, owocarstwo i przetwory owocowe, 10) nawozy sztu-

czne, 11) szkółki drzew owocowych, 12) środki do zwalczania szkodników drzew i pól rolnych, 13) rybołówstwo i handel rybami, 14) mleczarstwo, jajczarstwo i produkty nabiałowe, 15) makuchy, oleje i masła roślinne, 16) cukrownie i rafinerie cukru, 17) przetwory ziemniaczane, 18) młyny — mąka kasza, otreby, płatki owsiane i t. p., 19) browary, słodownie i suszarnie chmielu, 20) fabryki cykoryi, 21) lasy i przemysł leśny, 22) myślistwo, 23) przemysł drzewny, 24) przemysł ludowy, 25) przemysł drobnny, 26) rzemiosła, 27) przemysł spirytusowo-winny, gorzelnie i rektyfikacje, fabryki wódek i likierów, wytwórnie wina i miodosytnie, fabryki octu, 28) pszczelnictwo, 29) maszyny i instalacje w przemyśle rolnym, urządzenia cukrowni, młynów, gorzelni, browarów, tartaków i t. p., 30) przemysł naftowy, smary, oleje i t. p., 31) chłodnictwo i fabryki lodu sztucznego, 32) fabryki wód mineralnych i gazowych, 33) soliny i warzenie soli, 34) uprawa tytoniu i przemysł tytoniowy, 35) przemysł zapalczany, 36) papiernie, fabryki gnil i bibulek do papierosów, 37) gazownictwo i

Z RADY GIEŁDY PIENIĘŻNEJ W ŁODZI

ex) Rada Giełdowa Giełdy Pieniężnej w Łodzi otrzymała wiadomość, że firma „Gavana” A. G. w Bukareszcie jest niewypłacalna.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdy łódzkiej zawarto następujące transakcje:

Dolary 8.89.
Obroty średnie. Tendencja dla akcji mocniejsza, w poszukiwaniu 4 i pół i 5-proc. listy zastawne m. Łodzi oraz Elektrownia Dąbrowska i Saturny. W zafiarowaniu 8-proc. listy zastawne m. Łodzi. (ah)

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 1 czerwca (Pat.)

Notowania oficjalne.

Gotówka:

Dolary —
Czeki:
Belgia 124.51
Holandia 360.65
Londyn 43.536, 43.537
N. York 8.90
Paryż 35.115.
Praga 26.41 i ćwierć
Szwajcaria 171.865
Wiedeń 125.45
Włochy 47.—
Marka niem. 213.32

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 86.50, 91.—, 89.—
5-proc. pożyczka konwersyjna 67.—
5-proc. pożyczka kol. 62.—
Pożyczka dolarowa 86.—
Pożyczka kolejowa 104.—
8-proc. listy zastawne B-ku Gosp. K. 94.—
8-proc. listy Tow. Kred. Przem. Polsk. 90.—

4-proc. listy zastawne ziemskie zł. 48.50
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 53.75
8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 80.—
5-proc. listy zastawne m. Warszawy 76.50, 76.—
8-proc. listy zastawne m. Łodzi 70.—

AKCJE.

Notowano w złotych.

Bank Dyskontowy 135.—
Bank Handlowy 117.—
Bank Polski 187.50, 190.25
Bank Zarobkowy 87.—
Siła i Światło 168.—, 167.—
Cukier 72.75, 73.—
Firley 67.50
Węgiel 190.—
Cegielski 46.50
Lilpop 42.—, 42.50
Modrzejów 50.—, 49.50, 49.75
Ostrowieckie 140.—
Pocisk 11.75
Starachowice 64.—, 64.75, 64.50
Haberbusch 221.—, 230.—

KINO Dom Ludowy

ul. Przejazd 34.

Dziś! — — Dziś!

Potężny dramat p. t.

Noc miłości

W rolach głównych najpiękniejsza para amantów

Witma Banks i Ronald Colman

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 75 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.

W soboty, niedziele i święta od godz. 4 popoł. I m. 90 gr. II m. 50 gr. III m. 30 gr.

Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu? Program warszawskiej stacji nadawczej.

Sobota, 2-go czerwca.
Warszawa, 1111 m. — 11.20 Odczyt p. t. „O spółdzielczości z okazji dnia spółdzielczości” wygłosi p. Szczawińska; 12.00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny oraz muzyka z płyt gramofonowych; 15.00 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy oraz nad program; 16.00 Odczyt p. t. „Zasługi s. p. prof. Józefa Rostafińskiego na polu naukowym i pedagogicznym” wygłosi prof. Bolesław Hryniewiecki; 16.25 Nad program i komunikaty; 16.40 Odczyt p. t. „Co możemy obserwować na niebie w m. czerwcu” wygłosi dr. Jan Gadomski; 17.00 Transmisja z Wina; 17.45 Program dla najmłodszych. Transmisja z Krakowa; 19.05 Rozmaitości; 19.35 Radjokronika, wygłosi dr. Marjan Stępowski. Po odczycie komunikat Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce; 20.15 Transmisja z Doliny Szwańcarskiej koncertu muzyki lekkiej organizowanego wspólnie z Polskimi Radjodem. W przerwie biuletyn Messenger Polonańs w języku francuskim; 22.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny; 22.05 Komunikaty P. A. T.; 22.20 Komunikaty: policyjny, sportowy oraz nad program; 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.
Ostatnie przedstawienia „Nieuchwytnego” odbędą się dziś wieczorem, jutro oraz w czwartek. W niedzielę o godz. 3.30 po południu oraz wieczorem w środę najbliższą „Don Juan” z Wełtynem.
Poniedziałkowe przedstawienie „Nieuchwytnego” przeznaczone jest dla związków.

TEATR KAMERALNY
Panujące wciąż chłody zniewalały dyrekcję do utrzymania „Codziennie o 5-ej” na afiszu jeszcze do czwartku dnia 7 b. m.

TEATR POPULARNY.
Dziś o godzinie 4.20 po południu po cenach najniższych od 40 gr. do 1 zł. tylko jedno przedstawienie świetnej opery komicznej „Dzwony kornwalskie”; wieczorem o godz. 8.20 premiera melodyjnej egzotycznej operetki „Gelsza” z p. Sabina Zielinska w arcy-komicznej roli Chłirczyka właściciela herbaciarni. Prześliczne dekoracje art. mal. W. Makołajka. Tańce w wykonaniu uczniów szkoły baletowej St. Zaborskiego. Bilety na premierę i następnie przedstawienia do nabycia w obu kasach teatru.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA
Dziś o godz. 8.20 i jutro o godz. 4.20 i 8.20 wieczorem arcy-zabawna krótkowidła w 3-ach aktach „Czerwona maska”. Reżyserował St. Deblisz. Bilety od 50 gr. do 2 zł. nabywać można w kasie na miejscu.

TEATR LIT.-ARTYSTYCZNY „GONG”

(w ogródku, Cegielińska 16).
Ostatnie trzy dni programu p. t. „Zaczynamy”. Na całość rewji składają się piosenki i skecze pióra najwybitniejszych autorów kabaretowych łódzkich.
W poniedziałek premiera rewji „Na raty, na wekselki”.
Codziennie dwa przedstawienia: o godz. 8 i 10-ej wieczorem.

Na srebrnym ekranie.

„CZARY”.
Dyrekcja kino-teatru „Czary” za przykładem większych kin stołecznych otworzyła swój sezon w przyległym do kina ogródku, gdzie z prawdziwą przyjemnością publiczność może oglądać na świeżym powietrzu doborowy film p. t. „Gdzie pieść dyktuje prawa” z Tomem Mixem w roli głównej. Tom Mix specjalizuje się w wytwarzaniu sensacyjnych obrazów i trzeba przyznać, że jego obrazy oglądane dotychczas na ekranach łódzkich posiadały akcję przebogata w nadzwyczaj ciekawe pomysły. Do rzędu najlepszych należy zaliczyć również ten film.

Stale jest aktualne pytanie: Dlaczego rodzaj filmów sensacyjnych należy w całym świecie do najbardziej poszukiwanych? Dlatego, że w kinematografie i w innych dziedzinach przez zmianę smaku i mody coś musi się wybić na plan pierwszy. Odpowiedź na to odnośnie do filmu a do amerykańskiego filmu sensacyjnego w szczególności nie

może wystarczyć. Moda trwa względnie krótki okres czasu, a wszak film sensacyjny bodaj od końca wojny należy stale do faworyzowanych przez publiczność.

Zyjemy nerwami, szukamy silnych emocji, pochłania nas tajemniczość.
Tom Mix zaledwie od kilku lat pojawił się na ekranie a już wstępny bojem zdobył sobie sławę pierwszorzędnej gwiazdy Hollywoodu, zaś kreacje jego są znane w całym świecie. Najnowsza jego rola „Gdzie pieść dyktuje prawa” stoi również na bardzo wysokim poziomie artystycznym.

DYZURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Müllera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), A. Perelmana (Cegielińska 64), H. Niewiarowski (Aleksandrowska 37), S. Jankielowicza (Stary Rynek 9).

OFIARY.

Na najbliżniejszych.
Kw. Nr. 942. Stanisław Makowski — zł. 15.00.

Na Dom Sierot po poległych żołnierzach.
Kw. Nr. 943. Antoni Krzemień, spr. N.K. 585/28 zł. 50.00.

Zakład Zegarmistrzowsko-Jubil.,
Fabryka Wyrobów Platerowanych
K. WOLF Piotrkowska — Nr. 156 —
POLECA nakrycia stołowe platerowane pierwszorzędnej jakości po cenach przystępnych.
Oraz przyjmuje się do odświeżania plateru zużyte z gwarancją firmową.
Przy obstackach większych: dla restauracji — hoteli, pod kontrolą klienta.

Wezwanie do składania ofert.

Komenda Garnizonu Łódź zamierza oddać w drodze przetargu nieograniczonego najem (wozów) środków transportowych do przewożenia materiału wojskowego na czas od 1. VII 28 r. do 31. III 1929 r.
Oferty na przepisowych wzorach w zalakowanych kopertach z podaniem ceny za najem 1 wozu parokonnego (o pojemności od 400—1000 kg.) na jeden dzień od godziny 8-ej do 16-ej, za pół dnia przed południem od godziny 8-ej do 12-ej, oraz po południu od godziny 14—18, względnie od przewozu 100 kg. na 1 km., winny wpłynąć do Kwartmistrza 28 p. Strz. Kaniowskich w Łodzi ul. Leszno 9 (gdzie również odbędzie się przetarg) najpóźniej do dnia 26 czerwca 1928 r. godzina 10-ta, w którym to terminie nastąpi komisyjne otwarcie kopert.
Wysokość kaucji ustala się na 250 zł., którą należy wpłacić w Kwartmistrzostwie 28 p. S. Kan.
Do ofert należy dołączyć:
1) Dowód złożenia kaucji.
2) Świadcstwo przemysłowe.
3) Świadcstwo solidności kupieckiej.
Informacji dotyczących przetargu udziela Komenda Placu w Łodzi ul. Al. Kościuszki nr. 4 III piętro pokój 45 w godzinach od 9-ej do 11-ej.
Komenda Garnizonu Łódź zastrzega sobie prawo do wolnego wyboru oferenta.

Komenda Garnizonu Łódź
L. ds. 1788/Transp.

Dyrekcja Gimnazjum
Z. Petkowskiej i W. Macińskiej
w Łodzi (ul. Wólczajska 55),
podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne wyznaczone zostały na 4 czerwca.
Podania przyjmuje kancelaria od godz. 9-ej do 3-ej.

CEGLE Dom Sklepowa
tegorocznej produkcji
— poleca —
Cegielnia **L. WENSKE**
Radogoszcz, przystanek tramwajów „Jagiellońska”.
składający się z 35 mieszkań oraz sklepu wolnego i pokoju do sprzedania przy ulicy Żorawiej Nr. 14, Radogoszcz.
samodzielna potrzebna do sklepu hurtowego. Oferty składać w administracji „Rozwoju” pod „S”.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Maurycy Przygórski” wzywa wierzycieli tejże firmy do stawienia się w przeciągu dni 40, licząc od dnia dzisiejszego ogłoszenia, osobiście lub przez pełnomocników przed syndykiem celem oświadczenia, z jakiego tytułu i w jakiej sumie są wierzycielami, i celem złożenia syndykowi lub w kancelarii Sądu Okręgowego w Łodzi, Wydział Handlowy, tytułów swych wierzycielskich. Po upływie tego terminu syndyk w przeciągu następnego dnia 15 sprawdzać będzie w obecności Sędziego-Komisarza zgłoszone wierzycielskości w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w kancelarii Wydziału Handlowego.
Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Maurycy Przygórski”
Piotr Kon, adwokat
(Przejazd 6).

i części oraz
Roweru gramofony i PŁYTY
na dogodnych warunkach poleca
MAKS HOFFRICHTER Piotrkowska 134
Budowa i reperacja rowerów i motocykli. Emalowanie ram zł. 7.50.

Do akt. nr. 60/28.
Ogłoszenie
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi S. DUL-KOWSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Gdanskiej pod nr. 6 na zasadzie art. 1020 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 czerwca 1928 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Zachodniej nr. 68 odbędzie się sprawa sądowa publiczna licytacji ruchomości należącej do Naty Szyppera, składającej się z maszyny drukarskiej, ręcznej i maszyny litograficznej ocenionych na sumę 610 zł.
Komornik **S. Dulkowski.**

Generalny zastępca i składnica na miasto Łódź i okolice
Hipolit Ciesielski
Tel. 62-67 Łódź, 6 Sierpnia 35
Fabryka musztardy „STELLA”
BLANCK I SOIŃSKI
Poznań—Yama Garbarska 22.

Potrzebny Lokaj
z dobrymi świadectwami do większego domu prywatnego. Zgłoszenia pisemnie do ekspedycji gazety pod „R. B.”

LETNISKO

pokoje z całodziennym utrzymaniem. Życie zdrowe, smaczne. — Las — kąpiel. Wiadomość Wólczajska 62, m. 3 od 4—6 g.

Jeszcze nie wynajęte
Tanie Letnisko — Dzierżawa sadów
w Dalikowie 16-cie kilometrów szosą od Aleksandrowa są do wdzierżawienia sady przetrzeźni 12-cie morgów z pięknie utrzymanem owocem gatunków pierwszorzędnych, moc drobnego owocu oraz przeszło morga truskawek. Cena i warunki dzierżawy od 23 maja na miejscu w Dalikowie — u właściciela majątku.

Dr. H. Szumacher
choroby skórne i weneryczne, przyjmuję codziennie od g. 5 do 7-ej po poł. w niedziele i święta od 11 do 1-ej. Tel. 48-62 6-go Sierpnia 1

Dr. Maszynistka
biegła
z gruntowną znajomością języka polskiego i niemieckiego potrzebna od zaraz.
Oferty sub „S. T.” do administracji.
Dr. Med. A. Gurewicz
Lekarz Oddziału Urologicznego Szpitala św. Jadwigi w Berlinie
ordynuje od 10 ma ja w zakresie chorób dróg moczowych i wewnętrznych w Truskawcu w Willi „Arkadia”.
Dr. Med. H. Lubicz
Cegielińska 43 — tel. 41-32. — Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych. Naświetlanie lampą kwarcową. Dla pań od 3—5, oddziel. poczekalnia. Przyjmuje od godz. 8—10 i 5—8

Dr. Solowiejczyk
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 99.
— Tel. 44-92. — Przyjmuje od 11—4 po poł. i od 8—9 w. W niedz. i święta od 9—2 popoł.
Dr. med. Rapoport
Pr. Narutowicza 2. Dzielnia) Tel. 44-10. choby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1—2 i 4—8.

Dr. med. P. Braun
Południowa 23
Specjalista
Chorób skórnych i wenerycznych i moczopłucnych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) Przyjmuje 9 do 11 od 5—8 wiecz.
Dr. med. Niewiański
Sienkiewicza 34. Tel. 59-40.
Choroby skórne i weneryczne. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od 5 do 9 po południu. W niedziele i święta od 11 do 1 przed południem.
DR. MED. EKKERT
Kilińskiego 143 i przy Głównej choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych przyjmuję od godz. 12—1 od godz. 5 1/2—9.
Angielski właściciel
ki majątków ziemskich gospodarstw rolnych na wsi — właścicielki domów i interesów handlowych w mieście oraz bardzo wiele panien, wdówek i rozwódek posiadających znaczący posąg w got 6wca, pragna jeszcze w tym roku wyjść zamąż. Poważnie myślący Panowie zechcą podać swój adres i wymagania do Administracji „Matrymonium” Warszawa, Jasna 13/15. Ścisła dyskrecja zagwarantowana. Wybór olbrzymi.

Łódzkie Towarzystwo Elektryczne

Adres: biura, ulica Przejazd 58, sklep, ul. Traugutta 1.

Spółka Akcyjna.

Telefony: reklamacje Nr Nr 34-29 i 34-31 nowe instalacje Nr Nr 34-36 i 34-32 sklep Nr 34-42.

OGŁOSZENIE.

Sprzedaż aparatów elektrycznych wykonywanie mniejszych urządzeń oświetleniowych i pionów NA RATY.

Niniejszem podaje się do ogólnej wiadomości, że sklep L. T. E. przy ul. Traugutta Nr. 1 (tel. 34-42) sprzedaje na bardzo dogodnych warunkach — na kilkanaście rat miesięcznych od 10 do 15 miesięcy — różne aparaty elektryczne, jak: imbryki, maszynki do kawy i herbaty, żelazka do prasowania, piecyki, garnki do gotowania, odkurzacze, froterki, suszki do włosów, inhalatory, zapalniczki i t. p.

Jednocześnie podaje się do wiadomości ogółu, iż Wydział Instalacyjny L. T. E. wykonywa mniejsze urządzenia oświetleniowe również na spłatę ratami miesięcznymi do 8 miesięcy.

Pierwsza rata za wykonane urządzenie płatna jest w kasie L. T. E. ul. Przejazd Nr. 58 natychmiast przy zamówieniu, a następna nie później 15 września r. b.

Ponadto zaznacza się, iż Elektrownia wykonywa również na bardzo dogodnych warunkach pion, t. j. linie zasilające przedlicznikowe, aż do głównych bezpieczników, obliczone na całkowite zapotrzebowanie energii przez wszystkich lokatorów danej nieruchomości.

W tym wypadku rzeczywiste koszty wykonania pionu rozdziela się pomiędzy wszystkich lokatorów i każdy z nich z chwilą przyłączenia jego instalacji do pionu spłaca przypadającą na niego część kosztów.

W celu uniknięcia ewentl. zwłoki w wykonaniu urządzenia, w razie zamówienia tegoż dopiero w miesiącach zwiększonego zapotrzebowania na energię elektryczną, należy już teraz zamawiać wykonanie wspomnianych urządzeń oświetleniowych.

Zamówienia pisemne lub ustne przyjmuje Wydział Instalacyjny (tel. Nr. Nr 34-36 i 34-32) okienko Nr. 2.

Łódź, w maju 1928 r.

Dyrekcja.

Ogłoszenia drobne.

po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 gr.

Kuchnia i wychowanie

Wytynany nauczyciel udziela polskiego, łaciny, historyi, matematyki — w zakresie ośmiu klas. Przystępna do egzaminów nauczycielskich i dla eksternów. — Klasa 4 mieszca. — 6-go Sierpnia 14 w podwórku.

Przed sprzedaż

Najtańsze źródło zakupów mebli wyścielanych na raty i za gotówkę poleca w dużym wyborze zakład tapicerski B-ci Gabalów, Nawrot 8 otomany, fotele klubowe, tapczany, kozyki i krzesła. Uwaga! Filii nie posiadamy.

Parasole w Marysie i sinie razem lub pojedynczo z powodu wyjazdu do sprzedania. Warunki dogodne były zaraz. Łódź, Górny Rynek Mieszarnia Gemzów 227

MEBLE.

Dywany, łóżka metalowe, otomany, leżanki materace patentowane i miękkie, krzesła giete, meble kuchenne, biurowe, biurka, biblioteki, szafki, Wieszadła, białe salonki. W dużym wyborze poleca na raty Magazyn Mebli Wł. Romiszewskiego — Piotrkowska 116 i p. front, tel. 2161.

Samochody osobowe i ciężarowe do wynajęcia Nowo-Zarawska 44 tel. 30-27

Zakład tapicerski posiada gotowe otomany, leżanki materace, krzesła wyścielane solidnej roboty, tańsze i na dogodnych warunkach, przyjmujemy wszelkie usługi i reperacje — Przedziesiątki Piotrkowska 108.

Zakład tapicerski posiada gotowe otomany, leżanki, krzesła, garnitury oraz meble stołowe, szafki w dużym wyborze i na dogodnych warunkach — Stanisław Gabala, Karola 1.

Wóz i koń do sprzedania. Koperska 24 140

Dom murowany 3 piętrowy o 44-ch pokojach z ogrodem owocowym do sprzedania, w tem może być wolny interes rzeźniczy — 4 pokoje i przedpokój, 2 sypialnie, jedna marowana i jedna drewniana duża. — Wiadomość ul. Złotowska 13. Magazyn obuwia. 199

Przedam sypialnię dębowa, 6 krzesła, zegar stojący — tanio było zaraz. — Wiadomość Wólczajska 27, u dorozcy. 224

Do sprzedania mała posesja przy ul. Wiknera nr. 13. dowiedzieć się można na miejscu.

Sprzedam 3 bufety, 8 foteli, w. umywalki, toaletki, 15-ska, metalowe, otomany lustro, 162ko, mahonowe, z mistercem, oraz szafki garderobę z lustrem Regowska 31, m. 17 7771

W dobre prosperująca piekarnia w pelnym ruchu — z wielką klientelą w śródmieściu z powodu choroby od zaraz do sprzedania. Wiadomość w „Kurierze Łódzkim” 203

W o sprzedania 16 okien sadzonki ładnej, awiatka siarozna zółta cebula. — Pabianice Konstantynowska 62, M. Firat, 772

Wielki wybór rezerw po bardzo niskich cenach. Ul. Sienkiewicza 95, front I-sze p. Uwaga nadeszły resztki stutiesnego jedwabu. 21*

W o sprzedania dom i restauracja piwna na dogodnych warunkach. Adres: ul. Galkówcek młyn i tartak W. Bielecki

Posady i prace. Zaplanowane. Potrzebni pierwoszorzadni stolarze na roboty meblowe. Zgłaszać się: ul. Piotrkowska 255, w fabryce luster.

Potrzebna młoda 16 letnia dziewczyna do pomocy w gospodarstwie na przychodnie lub na stół. Zgłaszać się Wólczajska 69, Markowska (prawnia) 7771

W do lni blacharce mogą się zgłaszać do firmy B. Grabski, Zakątna 59/61, m. 16. 87

Potrzebna podreżna i uczenica do krawieczyny. Nowo-Targowa 10, m. 16. 151

Potrzebna pracznia do gralni. 6-go Sierpnia Nr. 10. 174

Potrzebna natychmiast bufetowa zdolna z języtkiem niemieckim do restauracji w Rudzie Pabianickiej, Park Stefanowski.

Może się zgłosić krawcowa która może poprowadzić samodzielnie pracownie i była za takowa odpowiedzialna. Oferta sub. „Samodzielną” do „Kuriera Łódzkiego” 223

Potrzebna kucharka samodzielna do brze obeszana w swoim zawodzie. — Adres: Łódź-Kaliska Bulew I i II klasy — od 8 rano do 12 w obiad Z. B. 210

Potrzebna osoba energiczna zdrowa uczciwa, inteligentna, zna język niemiecki i krawieczynie, skromnych wymagań, która by się zajęła domem i dzieckiem lat 7-u u wdowca na prowinell. Zgłoszenia z życiorysem, warunkami, referencjami składać „Kurierze Łódzkim” — pod „Urzednik kolejowy” 130

Elektryczny i pomocnicy mogą się zgłosić ul. L. Kostenko 11, Peler Plotkowska 94, 226

W o sprzedania 16 okien sadzonki ładnej, awiatka siarozna zółta cebula. — Pabianice Konstantynowska 62, M. Firat, 772

Wielki wybór rezerw po bardzo niskich cenach. Ul. Sienkiewicza 95, front I-sze p. Uwaga nadeszły resztki stutiesnego jedwabu. 21*

W o sprzedania dom i restauracja piwna na dogodnych warunkach. Adres: ul. Galkówcek młyn i tartak W. Bielecki

W o sprzedania 16 okien sadzonki ładnej, awiatka siarozna zółta cebula. — Pabianice Konstantynowska 62, M. Firat, 772

Wielki wybór rezerw po bardzo niskich cenach. Ul. Sienkiewicza 95, front I-sze p. Uwaga nadeszły resztki stutiesnego jedwabu. 21*

W o sprzedania dom i restauracja piwna na dogodnych warunkach. Adres: ul. Galkówcek młyn i tartak W. Bielecki

Wielki wybór rezerw po bardzo niskich cenach. Ul. Sienkiewicza 95, front I-sze p. Uwaga nadeszły resztki stutiesnego jedwabu. 21*

W o sprzedania dom i restauracja piwna na dogodnych warunkach. Adres: ul. Galkówcek młyn i tartak W. Bielecki

W o sprzedania dom i restauracja piwna na dogodnych warunkach. Adres: ul. Galkówcek młyn i tartak W. Bielecki

Pokój umeblowany w centrum do wynajęcia. Telefon 19-57, godz. 10-12. Oferty w administr. „Kuriera” — sub „Sklep” — obowiązuje — oprócz moźszewskiego. 139

Pokój ładnie umeblowany, z wygodami, do wynajęcia zaraz. Szkolna 30, m. 4. 214

W o sprzedania 16 okien sadzonki ładnej, awiatka siarozna zółta cebula. — Pabianice Konstantynowska 62, M. Firat, 772

Wielki wybór rezerw po bardzo niskich cenach. Ul. Sienkiewicza 95, front I-sze p. Uwaga nadeszły resztki stutiesnego jedwabu. 21*

W o sprzedania dom i restauracja piwna na dogodnych warunkach. Adres: ul. Galkówcek młyn i tartak W. Bielecki

W o sprzedania dom i restauracja piwna na dogodnych warunkach. Adres: ul. Galkówcek młyn i tartak W. Bielecki

W o sprzedania 16 okien sadzonki ładnej, awiatka siarozna zółta cebula. — Pabianice Konstantynowska 62, M. Firat, 772

Wielki wybór rezerw po bardzo niskich cenach. Ul. Sienkiewicza 95, front I-sze p. Uwaga nadeszły resztki stutiesnego jedwabu. 21*

W o sprzedania dom i restauracja piwna na dogodnych warunkach. Adres: ul. Galkówcek młyn i tartak W. Bielecki

Wielki wybór rezerw po bardzo niskich cenach. Ul. Sienkiewicza 95, front I-sze p. Uwaga nadeszły resztki stutiesnego jedwabu. 21*

W o sprzedania dom i restauracja piwna na dogodnych warunkach. Adres: ul. Galkówcek młyn i tartak W. Bielecki

W o sprzedania dom i restauracja piwna na dogodnych warunkach. Adres: ul. Galkówcek młyn i tartak W. Bielecki

W o sprzedania 16 okien sadzonki ładnej, awiatka siarozna zółta cebula. — Pabianice Konstantynowska 62, M. Firat, 772

Wielki wybór rezerw po bardzo niskich cenach. Ul. Sienkiewicza 95, front I-sze p. Uwaga nadeszły resztki stutiesnego jedwabu. 21*

W o sprzedania dom i restauracja piwna na dogodnych warunkach. Adres: ul. Galkówcek młyn i tartak W. Bielecki

Wielki wybór rezerw po bardzo niskich cenach. Ul. Sienkiewicza 95, front I-sze p. Uwaga nadeszły resztki stutiesnego jedwabu. 21*

W o sprzedania dom i restauracja piwna na dogodnych warunkach. Adres: ul. Galkówcek młyn i tartak W. Bielecki

W o sprzedania dom i restauracja piwna na dogodnych warunkach. Adres: ul. Galkówcek młyn i tartak W. Bielecki